

**Protokół Nr XXIX/2012
z XXIX sesji Rady Powiatu Nowosolskiego
z dnia 28 września 2012 r.**

XXIX sesja Rady Powiatu Nowosolskiego IV kadencji została zwołana przez Przewodniczącego Rady Powiatu Jarosława Suskiego na podstawie art. 15 ust. 1 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym (tekst jednolity Dz. U. z 2001r. Nr 142, poz. 1592 z późn. z m.) oraz § 2 ust. 2 Regulaminu Rady Powiatu Nowosolskiego. (zawiadomienie – załącznik nr 1)

W sesji uczestniczyli radni oraz zaproszeni goście wg załączonej listy obecności stanowiącej załącznik nr 2 do niniejszego protokołu.

O godzinie 9:00 Przewodniczący Rady otworzył sesję, stwierdzając na podstawie listy obecności radnych, że w sesji uczestniczy 19 radnych i Rada jest władna do podejmowania prawomocnych uchwał.

Przewodniczący Rady Powiatu Jarosław Suski – „Szanowni Państwo wraz z materiałami na sesję otrzymaliście Państwo proponowany porządek obrad, czy ktoś z Państwa ma propozycje uwagi do porządku obrad? Nie widzę. Wobec tego przedstawię teraz porządek obrad”.

1. Otwarcie XXIX Sesji Rady Powiatu Nowosolskiego i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z XXVII Sesji Rady Powiatu Nowosolskiego.
4. Informacja dotycząca Nowosolskiej Nagrody Gospodarczej „Ambasador”.
5. Informacja o stanie środowiska w powiecie nowosolskim w 2011r. na tle wyników badań kontrolnych i monitoringowych w województwie lubuskim.
6. Informacja o przebiegu wykonania budżetu oraz kształtowania się Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Nowosolskiego za I półrocze 2012 roku.
7. Rozpatrzenie projektów uchwał w sprawach:
 - 7.1. zmiany uchwały budżetowej Powiatu Nowosolskiego na rok 2012 (5-R) - druk numer - 0520/79/2012/R;
 - 7.2. zasad udzielania spółkom wodnym dotacji celowej z budżetu Powiatu Nowosolskiego, trybu postępowania w sprawie udzielania dotacji i sposób jej rozliczania - druk numer - 0520/80/2012/R;
 - 7.3. wyrażenia zgody na sprzedaż i udzielenie bonifikaty od ceny sprzedaży lokalu mieszkalnego - druk numer - 0520/81/2012/R;
 - 7.4. uchwalenia Statutu Powiatu Nowosolskiego - druk numer - 0520/72a/2012/R;
8. Informacja o przygotowaniu szkół i placówek Powiatu Nowosolskiego do rozpoczęcia roku szkolnego 2012/2013.
9. Sprawozdanie z działalności Zarządu Powiatu Nowosolskiego w okresie między sesjami Rady Powiatu Nowosolskiego.
10. Interpelacje, zapytania i wnioski radnych.
11. Sprawy różne.
12. Zamknięcie obrad.

Przewodniczący Rady Powiatu Jarosław Suski – „Szanowni Państwo, na początku obrad otrzymaliście autopoprawkę do projektu uchwały w sprawie zasad udzielania spółkom wodnym dotacji celowej z budżetu Powiatu Nowosolskiego, trybu postępowania w sprawie udzielania dotacji i sposób jej rozliczania. Ta autopoprawka uwzględnia propozycje zgłoszone na wspólnym posiedzeniu komisji i to Państwo radni proponowali aby znalazł się zapis precyzujący o jakie podmioty chodzi. W tym projekcie uchwały ten zapis się znalazł. Przechodzimy do punktu 3. - Przyjęcie protokołu z XXVII sesji Rady Powiatu.

Ad.3.

Przewodniczący Rady Powiatu Jarosław Suski – „Kto z Państwa radnych ma uwagi, propozycje i wnioski do protokołu? Nie widzę chętnych do zabrania głosu, wobec tego przechodzimy do głosowania. Kto z Państwa Radnych jest za przyjęciem protokołu z XXVII sesji proszę o podniesienie ręki”.

Głosowanie:

za: 17,

przeciw: 0,

wstrzymało się: 0.

Przewodniczący Rady Powiatu Jarosław Suski – „Stwierdzam, że Rada 17 głosami „za” przyjęła protokół z XXVII sesji Rady Powiatu. Przechodzimy teraz do kolejnego punktu w porządku obrad.”

Ad.4.

Przewodniczący Rady Powiatu Jarosław Suski – „W punkcie 4 zapoznamy się z informacją dotyczącą Nowosolskiej Nagrody Gospodarczej „Ambasador”. O przedstawienie tej informacji proszę p. Łukasza Ruta”.

Pracownik Organizacji Pracodawców Ziemi Lubuskiej Łukasz Rut – „Panie Przewodniczący, Panie Starosto, Szanowni Radni, serdecznie dziękuję za możliwość spotkania się z Państwem i przedstawienie inicjatywy, która nabiera rangi inicjatywy powiatowej. To jest nowosolska nagroda gospodarcza dla firm, które mają swoją siedzibę, albo prowadzą działalność na terenie powiatu nowosolskiego. I edycja odbyła się w roku 2011 i to była impreza tylko dla firm z miasta Nowa Sól. Przyznawaliśmy nagrody w 4 kategoriach w zależności od wielkości firmy. Kapituła kursu jest szeroka bo w jej skład wchodzi organizacje pracodawców Ziemi Lubuskiej, Rada Miasta Nowa Sól, Cech Rzemiosł Różnych i Przedsiębiorczości i wiele innych. Bardzo by nam zależało i z tym komunikatem do Państwa przychodzimy abyście zechcieli Państwo tą informację rozszerzyć wśród innych mieszkańców. Ta nagroda jest bezpłatna, nikt nie płaci za przystąpienie do konkursu. Termin przyjmowania zgłoszeń mija 10 października br. Regulamin konkursu przewiduje, że każdy mieszkaniec może nominować do nagrody. My się z tą firmą skontaktujemy i spróbujemy nakłonić do przystąpienia do konkursu. Dziękuję bardzo za udział w dyskusji.”

Przewodniczący Rady Powiatu Jarosław Suski – „Dziękuję. Przejdziemy do punktu 5. Na nasze dzisiejsze posiedzenie przybyli p. Przemysław Susek Naczelnik Wydziału Monitoringu Środowiska i p. Andrzej Uchman Główny Specjalista w Wydziale Inspekcji. Panowie reprezentują Inspektorat Ochrony Środowiska i bardzo proszę o przedstawienie informacji”.

Informacja stanowi załącznik nr 3 do niniejszego protokołu.

Dyskusja:

Przewodniczący Rady Powiatu Jarosław Suski – „Dziękuję za przedstawienie informacji. Otwieram dyskusję w tym punkcie. Bardzo proszę kto z Państwa radnych chce zabrać głos? Bardzo proszę radny Stanisław Uriadko”.

Radny Stanisław Uriadko – „Szanowni Państwo, ja z taką sprawą, proszono mnie o to. W południowej części Kozuchowa, w części ulicy Żagańskiej od 3 dni daje się wyczuwać niesamowity fetor. Nie wiem skąd to się bierze. Chciałem, dzisiaj pojechać na te pola i zobaczyć czy tam czegoś nie wywieziono, prawdopodobnie jak to zrobiono w okolicach Otynia. Chciałem zgłosić problem, bo czuć to od wtorku. Jest taki okropny fetor, że okien nie można otworzyć. Jeżeli to by było możliwe do sprawdzenia, to ja bym bardzo prosił w imieniu mieszkańców”.

Przewodniczący Rady Powiatu Jarosław Suski – „Dziękuję. Czy ktoś z Państwa Radnych chciałby jeszcze zabrać głos, zadać pytanie? Bardzo proszę p. Starosta Józef Suszyński”.

Starosta Nowosolski Józef Suszyński – „Panie Przewodniczący, Szanowni Radni, nie tyle chciałem zadać pytanie co poruszyć temat, którego nie ma w sprawozdaniu, a który jest najpoważniejszym tematem w tej chwili dla Powiatu Nowosolskiego. Jest to hałda odpadów niebezpiecznych na terenie „Dozamet”. Sprawa jest bardzo skomplikowana. Decyzje o przetwarzaniu materiałów niebezpiecznych wydawał Wojewoda. Te decyzje nie były realizowane. Cała działalność firmy sprowadzała się do przywożenia materiałów ropopochodnych z terenu Śląska i składowaniu ich na wydzierżawionym terenie, na terenie dawnego „Dozamet”. Kiedy władze miasta zgłosiły temat do Wojewody, że nie jest zachowywana procedura, cofnięcie tych decyzji trwało rok czasu. Wojewoda powinien wszcząć egzekucję wobec firmy ale w międzyczasie kompetencje przeszły do Urzędu Marszałkowskiego. Samorząd Województwa stwierdził, że to nie są jego kompetencje i wystąpił spór kompetencyjny, który został rozstrzygnięty przez sąd w kuriozalny sposób, że odpowiedzialnym za egzekucję tego jest Starosta. Myśmy jeszcze wszczęli jakieś postępowanie i Sąd Najwyższy podtrzymał stanowisko wcześniejsze. Natomiast żeby się zmierzyć z tym problemem, bo my robimy co należy. Naszym zadaniem jest egzekucja, usunięcia tych odpadów wobec firmy. I to postępowanie trwa. W tej chwili są nałożone dwie kary. Złożony został wniosek w Urzędzie Skarbowym i z tego co wiem nie udaje się wyegzekwować tej kwoty od firmy ale nie jest zakończone postępowanie. W ramach tej egzekucji jeśli się nie uda wyegzekwować od właściciela usunięcia tych odpadów, to należy zrealizować tzw. wykonawstwo zastępcze. To znaczy, usunąć i obciążyć firmę kosztami. Ale problemem tutaj jest fakt, że jedna z decyzji wojewody nie została uchylona. Zwróciłem się do Wojewody z prośbą o jej uchylenie. Do końca nie wiemy czyje kompetencje, marszałka czy wojewody w związku z tą zmianą kompetencyjną. Na takim etapie jesteśmy. WIOŚ nie prowadził tam żadnych kompleksowych badań więc zwróciłem się z prośbą do WIOŚ-u i mam obietnicę, że w ramach posiadanych środków będą przeprowadzone badania. Natomiast skądinąd wiem, że te badania są niewystarczające aby występować z wnioskiem o dofinansowanie usunięcia tych odpadów. Po pierwsze, my byśmy tylko oszacowali jaka jest objętość tych odpadów, a żeby wiedzieć jaki jest koszt usunięcia, trzeba mieć dokładne badania i znać zaproponowaną przez ekspertów technologię. Żeby takie badania zrobić to potrzeba kilkaset tysięcy złotych, których my nie mamy. To wydarzenie zostało zgłoszone do Ministerstwa Ochrony Środowiska przez WIOŚ i znalazło się na liście bomb ekologicznych.

Gdy zwróciliśmy się z zapytaniem o potwierdzenie czy to jest na tej liście, ministerstwo zwróciło się do nas z prośbą o uzupełnienie danych, czyli przeprowadzenie danych, bo te które mają są niewystarczające. I znów zwróciliśmy się do WIOŚ-u o te badania i WIOŚ złożył deklarację, że na ile dysponuje środkami, że takie badania będą przeprowadzone. Ale to będzie jedno badanie w kierunku spadku. Największym problemem jest sam koniec, bo gdyby procedurę przejść i badania zrobić to możemy dostać 70% dofinansowania kosztów usunięcia tej hałdy. Ale ostatnio zmieniono to i można uzyskać tylko w formie pożyczki bezzwrotnej i nie można się ubiegać o zwrot tej pożyczki. To jest temat, o którym mówiłem i p. wojewodę zapraszałem do Nowej Soli, ponieważ uważam, że w takim stanie prawnym, w takiej bezsilności WIOŚ-u ,naszej bezsilności, nie jesteśmy przygotowani ani od strony prawnej, ani od strony finansowej. Może by się Pan do tego odniósł, bo jest to temat, którego nie w sprawozdaniu, a który istnieje. Są to odpady o kodach „niebezpieczne”. Drugi temat, to sprawa nie stosowania technologii. Raz, że polskie prawo dopuszcza stosowanie takich technologii zagospodarowania rolnego osady pościekowe, o ile spełniają określone parametry. To dwa, warunkiem takiego zagospodarowania jest natychmiastowe przeoranie pola i tego niestety firmy, które się tym zajmują nie wykonują. Jest to bardzo poważny problem. Jest to uciążliwe dla mieszkańców sąsiednich miejscowości a po drugie jeśli chcemy rozwijać turystykę, to wyobraźcie sobie Państwo, że zapraszamy kogoś do rezerwatu Bukowa Góra lub Kożuchowa a tam takie atrakcje, piękna przyroda i zapachy nie mające nic wspólnego z tą przyrodą. Nie wiem czy musimy czekać na zmianę przepisów bo te przepisy dopuszczające taki sposób zagospodarowania odpadów pościekowych nie są zgodne z przepisami unijnymi. Dziękuję”.

Przewodniczący Rady Powiatu Jarosław Suski – „Dziękuję czy p. Naczelnik się do tego ustosunkuje? A... dobrze p. Uchman, bardzo proszę”.

Główny Specjalista w Wydziale Inspekcji Andrzej Uchman – „Jeżeli chodzi o sprawę odpadów, która rzeczywiście znajduje się w powiecie, nie badaliśmy tej hałdy odpadów w zakresie oddziaływania na środowisko z zasadniczego powodu. Ze wszystkich dokumentów jakie posiadaliśmy wynika, że hałda odpadów zaliczana jest do wszystkich innych odpadów ale nie do niebezpiecznych. Taki odpad potencjalnie nie powinien stwarzać zagrożenia środowiska. Nie mniej jednak byłem tam wielokrotnie i z oceny wizualnej takie zagrożenie istnieje. W związku z tym, na wniosek Starosty chcemy w najbliższym czasie, w trzech tygodniach, przeprowadzić badanie tzw. wyciągu wodnego. Polega to na tym, że pewną partię odpadów wkłada się do wody i po czterogodzinnym kontakcie z wodą oznacza się substancje niebezpieczne, które przeszły do wody. Będzie to dowodem na to, że odpad ten stwarza zagrożenie dla środowiska gruntowo-wodnego. W związku z powyższym, mając takie badania wystąpimy do Ministerstwa o stwierdzenie potencjalnego zagrożenia i potrzebę pilnego usunięcia tego odpadu z tego miejsca. W tej sytuacji będzie możliwość skorzystania ze środków pomocowych. Odnoszę się do kwestii osadów ściekowych. Mamy swoje prawodawstwo polskie. Ono jest niespójne z unijnym. Jest taki mankament w zakresie stosowania osadów ściekowych. W Polsce jest obowiązek bezzwłocznego przeorania tych osadów. Pojęcie bezzwłoczności, dla niektórych trwa dwa, trzy tygodnie. Ten problem istnieje na terenie całego województwa. My jako służby jesteśmy w tym momencie bezradni jeśli chodzi o bezzwłoczność usuwania. W tej kwestii, o które mnie tutaj p. Starosta pytał tyle mogę odpowiedzieć. Jeśli są jeszcze jakieś pytania do mnie to bardzo proszę”.

Przewodniczący Rady Powiatu Jarosław Suski – „Bardzo proszę p. Romuald Fedorcak”.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Romuald Fedorcak – „Ja w kwestii wypowiedzi, bo p. Starosta użył, że są to kody niebezpieczne, bomba ekologiczna, a Pan mówi, że musimy

dochodzić, że z dokumentacji wynika, że nie są kody niebezpieczne tych odpadów. To jak to jest w rzeczywistości”?

Główny Specjalista w Wydziale Inspekcji Andrzej Uchman – „Były przywożone odpady niebezpieczne z rafinerii Jedlicze, bardzo odległa miejscowość, zastanawialiśmy się dlaczego? Ale służby wojewody wydały pozwolenie na tą działalność. Nie mniej jednak firma Eko-Tech prowadziła proces uszlachetniania czy przeróbki tego, dawkując odpowiednie substancje chemiczne i przetwarzając ten odpad niebezpieczny do odpadu innego niż niebezpieczny. Finalnym produktem wynikającym z dokumentacji, pod którym podpisały się autorytety naukowe, mamy doczynienia z odpadem innym niż niebezpieczny”.

Przewodniczący Rady Powiatu Jarosław Suski – „Czy ktoś Państwa Radnych chciałby jeszcze zabrać głos? Bardzo proszę radny Tadeusz Gabryelczyk”.

Radny Tadeusz Gabryelczyk – „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo, w państwach demokratycznych nie naciska się na sądy ale wyroki sądowe komentować można. Dlatego ja bym prosił p. mecenas o przedstawienie drogi prawnej w jakim momencie my jesteśmy, najdelikatniej mówiąc jest decyzja niezrozumiała. Bo gdyby jeszcze było tak, że odpowiedzialnym za usunięcie jest Starosta jako przedstawiciel wojewody w terenie, no to chociażby znany byłby adresat po środki finansowe. Natomiast w tej sytuacji jest to obciążanie olbrzymią kwotą mieszkańców powiatu nowosolskiego, którzy nie mieli na to żadnego wpływu z jednej strony, a z drugiej praktycznie, uniemożliwi to jakikolwiek rozwój i inwestycje chcąc się z tym zagrożeniem zmierzyć. Dziękuję bardzo”.

Przewodniczący Rady Powiatu Jarosław Suski – „Czy p. mecenas w tej sprawie teraz zabierze głos?”

Radca prawny Barbara Sienkiewicz – „Szanowni Państwo, sprawa przez NSA dotyczyła określenia właściwości organu egzekucyjnego. Całość postępowania toczy się według przepisów o postępowaniu egzekucyjnym. I nie właścicielem hałdy jest powiat tylko organem egzekucyjnym jest starosta. W tym momencie nałożony został obowiązek usunięcia tej hałdy. Tylko w ten sposób, obowiązki niepieniężne jako organ egzekucyjny wykonuje starosta. W tym momencie firma nie usunęła tego w wyznaczonym terminie. Proceduralnie jest tak, że nakładamy kary pieniężne za niewykonanie obowiązku. Kary te to są obowiązki pieniężne. Egzekwowane są przez Urząd Skarbowy. Wymierzaliśmy karę, wystawiliśmy tytuł, wysłaliśmy do urzędu skarbowego. Urząd ma problemy z egzekucją. Na dzień dzisiejszy w sprawie egzekucyjnej nie ma skuteczności. W postępowaniu egzekucyjnym jest to pierwszy tryb działania, który jakby wymusza obowiązek. Następnym jest to wykonanie zastępcze. W postępowaniu zastępczym jest procedura o postępowaniu egzekucyjnym w administracji. Tam są różne możliwości. Na dzień dzisiejszy trudno jest powiedzieć jak to będzie. Wiadomo, że idziemy tym trybem, żądając zaliczki od firmy na wykonanie zastępcze”.

Przewodniczący Rady Powiatu Jarosław Suski – „Dziękuję. Proszę p. radny Stanisław Uriadko”.

Radny Stanisław Uriadko – „Szanowni Państwo, mam pytanie do p. mecenas. Rozumiem, że p. mecenas wydawała opinię dla starostwa i że...nie było nic opiniowane? Ale jakieś sugestie były, bo ja z innej strony, bo urząd skarbowy nie może wyegzekwować. A z tego co ja wiem, a może się mylę? Pani jest również radcą w urzędzie skarbowym? Czy Pani im tam coś doradzała w tej sprawie? Czy nic nie doradzała”?

Radca prawny Barbara Sienkiewicz – „Szanowni Państwo, obowiązuje mnie etyka zawodowa. Pracuję w starostwie i wszystkie sprawy dotyczące starostwa obsługuje moja zmienniczka. Ponadto nie doradza się w sprawach egzekucyjnych, ponieważ, jest to tak prosta egzekucja. Radca w urzędzie jest zatrudniony do rozwiązywania problemów. Nie rozumiem pytania gdzie mój udział w postępowaniu egzekucyjnym, skoro są poborcy skarbowi, tryb postępowania. Jeszcze raz powtarzam. Nie dotyczy hałdy, dotyczy egzekucji kary. Czyli normalny, prosty tryb postępowania egzekucyjnego o oświadczenie pieniężne”.

Przewodniczący Rady Powiatu Jarosław Suski – „Dziękuję. Proszę p. Starosta Józef Suszyński”.

Starosta Nowosolski Józef Suszyński – „Szanowni Państwo, należy rozdzielić dwie sprawy. Moje obowiązki jako starosty oraz problem. Naszym zadaniem jest egzekucja. Jednym z etapów postępowania egzekucyjnego może być wykonawstwo zastępcze. Tam jest jeszcze problem, że nie dofinansowuje się usuwania odpadów niebezpiecznych z terenów prywatnych. Tam jest teren prywatny. My będziemy prowadzić to postępowanie a hałda będzie sobie leżała. W moim przekonaniu są to odpady niebezpieczne. Bo kody w decyzji wojewody były kodami odpadów niebezpiecznych. Miała nastąpić utylizacja tych odpadów poprzez mieszanie z wapnem ale nie robiono tego. Nie mamy też badań i nie mamy technologii, to nie będziemy wiedzieć ile to będzie kosztowało. To może kosztować od 8 do 80 milionów. My prowadzimy tę egzekucję. Najprostszym rozwiązaniem byłoby gdyby WIOŚ zwrócił się do ministerstwa w tej sprawie, żeby taki temat byłby rozwiązany na tym szczeblu, a starosta będzie prowadził tę egzekucję, mam teoretyczną możliwość rozebrania tej hałdy poprzez zastępcze wykonawstwo ale nie mam na to pieniędzy.”.

Przewodniczący Rady Powiatu Jarosław Suski – „Proszę, pan Naczelnik może się odnieść”.

Główny Specjalista w Wydziale Inspekcji Andrzej Uchman – „My się absolutnie nie odcinamy, wniosek p. Starosty wpłynął i będzie załatwiony w zakresie przeprowadzenia stosownych badań. Jeżeli wyniki będą wskazywać na potencjalne zagrożenie środowiska, włączą się służby ochrony środowiska z Gorzowa. My jako pierwsza instytucja zatrzymaliśmy tutaj ten proceder. Nasze wnioski do Wojewody w tym zakresie były bezskuteczne. Wnioskowaliśmy o zawieszenie wydanych pozwoleń na tę działalność”.

Radny Mirosław Olejniczak – „Ja myślę, że nic nowego w tej dyskusji nie zostanie dodane. Pan Naczelnik powiedział, że te badania zostaną przeprowadzone, bo one są kluczowe dla sprawy i wówczas jeśli zostanie stwierdzone zagrożenie dla środowiska i stwierdzenie, że bomba ekologiczna tutaj leży, a ten który powinien ją usunąć sobie z wiadomych powodów nie robi, to trzeba zawiadomić inne organa bo stanowi to zagrożenie dla ludności. Musimy zadbać o skuteczność egzekucji”.

Radny Jan Fijoł – „Szanowni Państwo, odnośnie tej hałdy, wiemy kto jest właścicielem, coś od samego początku o tym wiem, kto woził jakie tam pieniądze szły. I dziwię czy mamy takie ułomne państwo, żeby dzisiaj nie było od kogo wyegzekwować usunięcia tej hałdy. Jest właściciel działki, który wyraził zgodę a my się martwimy skąd wziąć pieniądze. Wziąć eksperta, wyliczyć koszty. Dać egzekucję działki, trzeba postraszyć trochę, mówimy a nic się nie dzieje. Ja u siebie miałem ekspertyzę spalania tego w piecu piekarskim, była duża

kaloryczność ale zostawał potem żużel. Trzeba sprawdzić czy po spaleniu te odpady byłby szkodliwe. Dziękuję”

Radca prawny Barbara Sienkiewicz – „W uzupełnieniu mojej wypowiedzi. Było tam kilka decyzji zezwalających na składowanie. Na dzień dzisiejszy jedna decyzja jest nie wygaszona. To powoduje, że chcąc wdrożyć wykonanie zastępcze to ono jest niewykonalne, bo ta firma ma w dalszym ciągu możliwość składowania odpadów. Były pisma o wygaszenie tej decyzji. Na dzień dzisiejszy nie ma żadnych”.

Starosta Nowosolski Józef Suszyński – „Ta decyzja, niewygaszona, powoduje zagrożenie, że w przypadku wykonania egzekucji zastępczej firma może rościć sobie pretensje o odszkodowanie, bo firma powie, że ona miała te odpady przetworzyć i w związku z tym pozbawiono ją określonego dochodu. Jeśli chodzi o technologie, to rzeczywiście miano to przerobić na paliwo alternatywne. Paliwo alternatywne musi spełniać takie rygory jeśli chodzi o parametry, że za każdym razem musi mieć takie same parametry bo inaczej traci koncesję. Te eksperymenty, o których mówił p. Fijoł świadczy o tym, że oni próbowali to jakoś przetworzyć. Jeśli chodzi o właścicieli działek, tam są 4 działki mające dwóch współwłaścicieli. Wystąpiliśmy do nich o wykonanie tzw. przeglądu ekologicznego. Właściciele się bronią, bo są to koszty, Ta hałda spłynęła na sąsiednie działki i ci właściciele i mówią z jakiej racji my mamy ponosić koszty jeśli to my mamy roszczenie, że bez naszej zgody, to spłynęło. Wiedzą oni, że na tereny prywatne nie dostaną dotacji i mówią, że przełożą na Skarb Państwa. Może będzie łatwiej wtedy otrzymać pożyczkę. Wtedy starosta jako przedstawiciel właściciela będzie zobligowany do jej usunięcia. Dla nas byłoby najlepiej gdyby ta sprawa była rozstrzygana na szczeblu ministerialnym. Nasze zadanie to tylko egzekucja. Dla sądu był to temat „kosmiczny” i najprościej było podtrzymać decyzję. Ja uważam, że sędziowie nie zrozumieli w czym jest problem.”

Przewodniczący Rady Powiatu Jarosław Suski – „Czy ktoś z Państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Nie widzę. Temat został wyczerpany. Bardzo dziękuję naszym gościom, za przybycie, odpowiedzi i udział w dyskusji. Przechodzimy do kolejnego punktu w porządku obrad. W punkcie 6 zapoznamy się z informacją o przebiegu wykonania budżetu Powiatu Nowosolskiego oraz kształtowaniu się Wieloletniej Prognozy Finansowej za I półrocze 2012r. Tę informację przedstawi nam p. Ewa Matyla Skarbnik Powiatu”.

Ad.6.

Skarbnik Powiatu Ewa Matyla - „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Przedstawiona Wysokiej Radzie informacja o przebiegu wykonania budżetu za I półrocze 2012 roku spełnia wymogi zawarte w Uchwale Nr XLV/III/265/2010 Rady Powiatu Nowosolskiego z dnia 28 czerwca 2010 r. w sprawie określenia zakresu i formy informacji o przebiegu wykonania budżetu Powiatu Nowosolskiego za I półrocze danego roku budżetowego. Informacja została przekazana Wysokiej Radzie i Regionalnej Izbie Obrachunkowej w obowiązującym przepisami prawa terminie. Budżet Powiatu Nowosolskiego na rok 2012 został uchwalony po stronie dochodów i wydatków w wysokości 76.277,316 zł. Zaplanowany budżet jest budżetem zrównoważonym. W I półroczu wprowadzono 12 zmian do budżetu powiatu, w tym 3 zmiany uchwałami Rady Powiatu Nowosolskiego i 9 zmian uchwałami Zarządu Powiatu, co w konsekwencji spowodowało zwiększenie planowanych dochodów i wydatków o 3.137.736 zł.

Po tych zmianach budżet zamyka się po stronie dochodów kwotą 79.415.052 zł., z tego dochody bieżące 69.746.452 oraz dochody majątkowe 9.668.600 zł, natomiast po stronie

wydatków kwotą 79.415.052 zł. z tego wydatki bieżące 69.740.917 zł oraz wydatki majątkowe 9.674.135 zł. W pierwszym półroczu 2012 r. osiągnięto dochody w wysokości 39.740.393 zł. tj 50,04 planowanych dochodów rocznych, natomiast wydano 34.019.609 zł. tj. 42,84% planowanych rocznych wydatków. Środki z rezerwy ogólnej, plan 200.000 zł, uruchomiono 32.148 zł. Środki z rezerwy celowej przeznaczonej na zadania oświatowe, plan 1300.000 zł. uruchomiono 97.636 zł. Środków z rezerwy celowej na zadania z zarządzania kryzysowego, plan 138.000 zł. nie uruchomiono. Środków z rezerwy celowej na zadania z zakresu pomocy społecznej, plan 200.000 zł. nie uruchomiono. Środków z rezerwy celowej na udział własny w projektach realizowanych ze środków zewnętrznych, plan 50.000 zł. nie uruchomiono. Szczegóły przeznaczenia rezerw zawarte są w Informacji. Na obsługę długu wydano 873.512 zł. z tego dokonano spłat: odsetek od kredytów i obligacji w wysokości. 638, 055 zł., zobowiązań po SP ZOZ we Wschowie w wysokości 235,457 zł. Według stanu na 30 czerwca br. zobowiązania z tytułu wydatków budżetowych wyniosły ogółem 2.214.740 zł., nie występowały zobowiązania wymagalne. Na koniec I półrocza br. przychody budżetu wyniosły 1.001.732 zł. z tytułu uruchomionej transzy kredytu w BGŻ SA na spłatę wcześniej zaciągniętych zobowiązań z tytułu kredytów i pożyczek. W I półroczu rozchody zamknęły się kwotą 2.355.898 zł z czego:

- 273.600 zł- spłaty rat kredytu zaciągniętego w BGŻ na deficyt 2009 roku,
- 1.032.962 zł-spłaty rat kredytu zaciągniętego w BGK na deficyt 2010 roku,
- 549.336 zł. –spłaty rat kredytu zaciągniętego w PKO BP S.A na deficyt 2011 roku
- 500.000 zł. – środki na lokacie w AIG Bank.

Stan zadłużenia Powiatu Nowosolskiego na koniec czerwca br. wyniósł ogółem 31.197.381 zł z tego:

- z tytułu obligacji w Banku Millenium S.A- 3.300.000 zł.,
- zaciągnięty kredyt na deficyt 2009r. w BGŻ S.A-2.329.020 zł.,-
- zaciągnięty kredyt na deficyt 20120 w BGK -9.739.356 zł.,
- zaciągnięty kredyt na deficyt 2011r w PKO BP S.A-7141.376 zł.
- uruchomiona transza kredytu w BGŻ S.A- 1.001.732 zł.
- przejęte zobowiązanie z tytułu kredytu zaciągniętego przez SP ZOZ w likwidacji we Wschowie-7.685.897 zł.

Na koniec I półrocza 2012r. osiągnięto nadwyżkę zrealizowanych dochodów budżetowych nad dokonany wydatkami budżetowymi w wysokości 5.720.784 zł. Pomimo nadwyżki konieczne było uruchomienie kredytu w I półroczu w wysokości 1.001.732 zł, środki te były niezbędne na spłatę wcześniejszych kredytów w I kwartale br. Wraz z informacją o przebiegu realizacji budżetu za I półrocze 2012 r. przedłożono również informację o kształtowaniu się Wieloletniej Prognozy Finansowej na dzień 30 czerwca 2012r. oraz informację o wykonaniu planu finansowego WSSPZOZ w Nowej Soli na dzień 30 czerwca 2012r. Na rok 2012 nie planowano przedsięwzięć ujmowanych w WPF. Wysoka Rado przedstawię teraz opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej o przebiegu wykonania budżetu Powiatu za I półrocze 2012r.”

W/w informacja stanowi załącznik nr 4 do niniejszego protokołu.

Skarbnik Powiatu Ewa Matyla odczytała Opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej na ten temat. Opinia stanowi załącznik nr 5 do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady Powiatu Jarosław Suski – „Dziękuję, czy ktoś z Państwa Radnych w tym momencie chciałby zabrać głos? Bardzo proszę radny Stanisław Uriadko”.

Radny Stanisław Uriadko – „Szanowni Państwo, myśmy na komisji Rewizyjnej analizowali, p. Skarbnik nam tą informację przedstawiała, no oczywiście przyjęliśmy tę informację z przebiegu wykonania budżetu ponieważ jest to tylko I półrocze i jest to jakby

taki papierek lakmusowy, który pokazuje nam, w jakim kolorze ten papierek się zabarwia czy czerwonym czy zielonym, czy nie zmienia koloru. Mnie, ja to powiedziałem p. Skarbnik na posiedzeniu komisji niepokoi sytuacja inwestycji realizowanych z udziałem środków budżetowych ponieważ to jest ten załącznik nr 4. Tam są wykazane, w informacji zadania inwestycyjne, że niektóre zadania będą nie rozpoczęte z powodu braku środków i to są te pozycje nr 3,4, 7 i 10, 11, 12, 20 i 21. W sumie z tych pierwszych zadań inwestycyjnych to jest 1.000.000. zł, które najprawdopodobniej nie uzyskamy i nie wykonamy, a z tych drugich pozycji czyli system radiowy i modernizacja powiedzmy około 1.500,000 zł. A najbardziej dla mnie niepokojące jako mieszkańca Gminy Kozuchów jest to, że zadanie inwestycyjne pt: „Przebudowa drogi nr 1049F Mirocin Średni-Mirocin Górny” nie zostanie rozpoczęta. Tam zrobiono odcinki w Mirocinie Górnym i Mirocinie Dolnym, a ten środek został. Ciągłe na sesjach w Kozuchowie słyszę, że dla mieszkańców Mirocina jest to sytuacja nie do przyjęcia. Będę apelował tutaj z tego miejsca aby Zarząd wziął pod uwagę, nawet przyjechał i zobaczył nawet ile kilometrów drogi w samym środku wsi, która ma niedokończone pobocza, zobaczył, zapraszam na kolejną sesję do Kozuchowa. Być może zrobię to w porozumieniu z sołtysiem Mirocina Średniego, bo mnie ciągle o te sprawy nagabuje i mam taki apel żeby Państwo jednak zobaczyli. Być może znajdą się jakieś środki i jeszcze przed zimą ten odcinek drogi w samym środku między dwoma wsiami został ukończony. Oczywiście samo wykonanie tego budżetu jest jakie jest. Pewnych rzeczy nie można przeskoczyć. Mnie w tym momencie te informacje przekazywane na komisji przez Panią Skarbnik zadowolają, aczkolwiek jestem niezadowolony tak jak powiedziałem z tych inwestycji, które najprawdopodobniej nie zostaną wykonane. Dziękuję”.

Przewodniczący Rady Powiatu Jarosław Suski – „Dziękuję. Pani Skarbnik chce jeszcze zabrać głos”.

Skarbnik Powiatu Ewa Matyla – „Szanowni Państwo, i na Komisji Rewizyjnej, i na posiedzeniu wspólnych komisji informowałam Państwa, co się już po półroczu wydarzyło, w tym późniejszym terminie. Najpierw przypomnę, że takie mieliśmy założenie przy budżecie, że inwestycje są ściśle związane z dochodem majątkowym ze sprzedaży. Wszystko to co uzyskaliśmy ze sprzedaży te pięćset tysięcy z groszami, całość tych środków została zaangażowana w zadania inwestycyjne. W tej chwili, na ten dzień, na dziś nic więcej jeszcze nie udało się nam uzyskać na rynku sprzedaży. Informowałam również Państwa o tym co nas w najbliższych dniach czeka jeśli chodzi o sprzedaż, jak daleko jesteśmy z niektórymi sprzedażami, z przetargami, z ogłoszeniem przetargów, kiedy są rokowania. Jesteśmy w końcu września, jest przed nami październik, listopad i grudzień...oczywiście każde dodatkowe pieniądze, które uda się nam uzyskać ze sprzedaży będą zaangażowane w te zadania inwestycyjne, mówię o zadaniach drogowych bo one ściśle były związane z dochodem ze sprzedaży. Dziękuję”.

Przewodniczący Rady Powiatu Jarosław Suski – „Dziękuję. Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos w tym punkcie? Bardzo proszę p. Józef Suszyński Starosta Nowosolski”.

Starosta Nowosolski Józef Suszyński – „Panie Przewodniczący, Szanowni Radni, ja chciałbym się odnieść do drugiej części wypowiedzi p. radnego. Chodzi o te „syreny” jest to głośnomówiące urządzenie, które ma służyć w przypadku zagrożenia chociażby powodziowego. Jest to projekt złożony wspólnie z gminami i ma być finansowany głównie ze środków unijnych. Procedura oceny się trochę wydłużyła. Ten wniosek z tego co wiem został zakwalifikowany do realizacji. Już są środki wprowadzone do budżetu. Realizacja rozpocznie się już niedługo. Dziękuję”.

Ad. 7.

Przewodniczący Rady Powiatu Jarosław Suski – „Dziękuję. Nie widzę chętnych do zabrania głosu w tym punkcie. Wobec tego zamykam pkt 6 i przechodzimy do pkt 7. Rozpatrzenie projektów uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej Powiatu Nowosolskiego na rok 2012. O przedstawienie projektu uchwały proszę Skarbnika Powiatu p. Ewę Matyla”

Ad.7.1.

Skarbnik Powiatu Ewa Matyla przedstawiła projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

Zwiększa się plan dochodów w dziale 600, rozdział 60014 § 0870 o kwotę 600 zł. z sprzedaży ruchomych składników majątkowych, § 0910 o kwotę 7.874zł z tytułu otrzymanych odsetek od nieterminowych wpłat oraz § 6630 o kwotę 70.000 zł z tytułu przyznanej dotacji celowej od Województwa Lubuskiego na zadanie „Przebudowa drogi nr 1023F w miejscowości Okopiec”.

Zwiększa się plan dochodów w dziale 700, rozdział 70005 § 0910 o kwotę 1 zł (odsetki od nieterminowych wpłat), § 0920 o kwotę 5.000 zł (pozostałe odsetki) oraz § 0970 o kwotę 5 zł (wpływy z różnych dochodów) – zwiększenie dochodów na podstawie sprawozdania RB-27S za 7 m-cy br.

Zmniejsza się plan dochodów w dziale 710, rozdział 71014 § 0970 o kwotę 150.000 zł (planowane dochody dotyczyły pozostałych na koniec 2011 na rachunku środków dawnego funduszu geodezyjnego, są one jednak ujęte w wolnych środkach. Jednocześnie zmniejsza się plan wydatków w dziale 710, rozdział 71014 § 4300 o kwotę 150.000 zł.

Zmniejsza się plan dochodów w dziale 750, rozdział 75020 § 0690 o kwotę 44.000 zł. z tytułu mniejszych niż planowano dochodów za usuwanie pojazdów z uwagi na przeciągające się procedury sądowe oraz § 2710 o kwotę 13.600 zł z tytułu mniejszych niż planowano dochodów dotyczących pomocy finansowej z gmin związanej z zatrudnieniem powiatowego konserwatora zabytków (konserwatora został zatrudniony dopiero w II półroczu br) . Jednocześnie zwiększa się plan dochodów w dziale 750, rozdział 75020 § 0690 o kwotę 26.895 zł (wpływy z różnych dochodów) oraz § 2700 o kwotę 6.880 zł (refundacja z PUP za zatrudnionych pracowników).

Zmniejsza się plan dochodów w dziale 754, rozdział 75411 § 6207 o kwotę 146.968 zł (kwota ta dotyczy rozliczenia projektu z LRPO „Budowa nowej strażnicy na potrzeby KP PSP w Nowej Soli”, środki te zostaną przekazane dopiero w 2013 roku po całkowitym zamknięciu zadania inwestycyjnego).

Zwiększa się plan dochodów w dziale 754, rozdział 75495 § 2710 o kwotę 300 zł (dotacja celowa z tytułu pomocy finansowej – wpłaty od gmin na zawody strażackie) – zwiększenie dochodów na podstawie sprawozdania RB-27S za 7 m-cy br.

Zwiększa się plan dochodów w dziale 756, rozdział 75618 § 0570 o kwotę 2.000 zł (grzywny i inne kary pieniężne od osób fizycznych – dot.grzywny w zakresie opłat komunikacyjnych) – zwiększenie dochodów na podstawie sprawozdania RB-27S za 7 m-cy br.

Zwiększa się plan dochodów w dziale 758, rozdział 75814 § 0920 o kwotę 36.500 zł (pozostałe odsetki - od środków na rachunkach bankowych) oraz § 0970 o kwotę 677.003 zł (wpływy z różnych dochodów – rozliczenie końcowe zadań z 2011 finansowanych ze środków LRPO) – zwiększenie dochodów na podstawie sprawozdania RB-27S za 7 m-cy br.

Zgodnie z wnioskiem LO z dnia 29.08.2012r. zwiększa się plan dochodów w dziale 801, rozdział 80120 § 2700 o kwotę 1.500 zł (otrzymane dofinansowanie w ramach zadania

prewencyjnego PZU). Jednocześnie zwiększa się plan wydatków w dziale 801, rozdział 80120 § 4270 o kwotę 1.500 zł.

Zwiększa się plan dochodów w dziale 801, rozdział 80140 § 0750 o kwotę 21.150 zł (dochody z najmu i dzierżawy), § 0920 o kwotę 765 zł (pozostałe odsetki) oraz § 0970 o kwotę 157 zł (wpływy z różnych dochodów) – zwiększenie dochodów na podstawie sprawozdania RB-27S za 7 m-cy br.

Zwiększa się plan dochodów w dziale 801, rozdział 80195 § 2007 o kwotę 13.800 zł (dotacje celowe w ramach programów finansowanych z udziałem środków europejskich – rozliczenie projektu w placówkach oświatowych) – zwiększenie dochodów na podstawie sprawozdania RB-27S za 7 m-cy br.

Zgodnie z wnioskami PCPR z dnia 03.09.2012r. i Domu Dziecka z dnia 04.09.2012 zwiększa się plan dochodów w dziale 852, rozdział 85201 § 0680 o kwotę 7.670 zł (wpływy od rodziców z tytułu odpłatności za utrzymanie dzieci w placówkach), § 0750 o kwotę 1.890 zł (dochody z najmu i dzierżawy), § 0830 o kwotę 92 zł (wpływy z usług), § 0960 o kwotę 450 zł (otrzymane darowizny), § 0970 o kwotę 6.070 zł (wpływy z różnych dochodów). Zmniejsza się natomiast plan dochodów w dziale 852 rozdział 85201 § 2900 o kwotę 7.518 zł (niższe niż planowano wpływy z wpłat gmin i powiatów).

Zwiększa się plan dochodów w dziale 852, rozdział 85204 § 0680 o kwotę 13.570 zł (wpływy od rodziców z tytułu odpłatności za utrzymanie dzieci w placówkach) i § 0970 o kwotę 4.590 zł (wpływy z różnych dochodów).

Zwiększa się plan dochodów w dziale 852, rozdział 85218 § 0690 o kwotę 120 zł (wpływy z różnych opłat) i § 0920 o kwotę 150 zł (pozostałe odsetki).

Jednocześnie zwiększa się plan wydatków w dziale 852, rozdział 85201 § 4270 o kwotę 1.494 zł, § 4410 o kwotę 400 zł, § 4700 o kwotę 2.758 zł oraz zmniejsza się plan wydatków w § 4280 o kwotę 20 zł. Zwiększa się również plan wydatków w dziale 852, rozdział 85204 § 3110 o kwotę 22.452 zł.

Zwiększa się plan dochodów w dziale 853, rozdział 85321 § 0970 o kwotę 2.522 zł (wpływy z różnych dochodów – rozliczenie za 2011 ze Wschową z tytułu wydawanych orzeczeń) – zwiększenie dochodów na podstawie sprawozdania RB-27S za 7 m-cy br.

Zwiększa się plan dochodów w dziale 853, rozdział 85395 § 2009 o kwotę 1.515 zł (dotacje celowe w ramach programów finansowanych z udziałem środków europejskich – rozliczenie projektu w placówkach oświatowych) – zwiększenie dochodów na podstawie sprawozdania RB-27S za 7 m-cy br.

Zwiększa się plan dochodów w dziale 900, rozdział 90019 § 0570 o kwotę 100 zł (grzywny i inne kary pieniężne od osób fizycznych), § 0580 o kwotę 201 zł (grzywny i inne kary od osób prawnych) oraz § 0910 o kwotę 18 zł (odsetki od nieterminowych wpłat) – zwiększenie dochodów na podstawie sprawozdania RB-27S za 7 m-cy br.

Zmniejsza się plan dochodów w dziale 921, rozdział 92195 § 2707 o kwotę 24.862 zł (kwota dotyczy projektu „W kręgu kultur mniejszości pogranicza polsko- niemieckiego”, z uwagi na wydłużający się proces weryfikacji projektu, środki zostaną przekazane dopiero w 2013 roku).

Zmniejsza się plan wydatków w dziale 750, rozdział 75020 § 4010 o kwotę 300.000 zł, § 4040 o kwotę 12.401 zł i § 4110 o kwotę 50.000 zł.

Zgodnie z wnioskiem KP PSP z dnia 31.08.2012r. zwiększa się plan wydatków w dziale 754, rozdział 75411 § 6050 o kwotę 47.643 zł (zabezpieczenie brakujących wydatków na zadania inwestycyjne „Budowa Nowej strażnicy na potrzeby KP PSP w Nowej Soli”)

Zgodnie z wnioskami LO, ZSP Nr 4 i CKUiZ „Elektryk” z dnia 06.09.2012r. zwiększa się plan wydatków w dziale 801, rozdział 80120 § 4010 o kwotę 334.614 zł, § 4110 o kwotę 89.000 zł i § 4120 o kwotę 5.000 zł. Zwiększa się również plan wydatków w dziale 801,

rozdział 80130 § 4010 o kwotę 490.000 zł i § 4110 o kwotę 40.000 zł (zabezpieczenie brakujących środków na wynagrodzenia i pochodne do końca bieżącego roku).

Zwiększa się plan wydatków w dziale 010, rozdział 01009 § 2830 o kwotę 90.000 zł (zabezpieczenie wydatków na dotacje dla spółek wodnych na czyszczenie rowów melioracyjnych). Jednocześnie zmniejsza się plan wydatków w dziale 900, rozdział 90019 § 6059 o kwotę 90.000 zł.

W związku z wprowadzeniem do budżetu Powiatu Nowosolskiego na rok 2012 wolnych środków jako nadwyżki środków pieniężnych na rachunku bieżącym powiatu wynikających z rozliczeń wyemitowanych papierów wartościowych, kredytów i pożyczek z lat ubiegłych zmianie ulegnie załącznik – Przychody i rozchody budżetu w 2012r. ujęty w Uchwale nr XVII/95/2011 Rady Powiatu Nowosolskiego z dnia 28 grudnia 2011r. w sprawie uchwalenia budżetu Powiatu Nowosolskiego na rok 2012 (załącznik nr 3) :

a) w pozycji 1 dopisuje się punkt „wolne środki, o których mowa w art.217 ust.2 pkt 6 ustawy i wpisuje się kwotę 1.080.566 zł (zgodnie z art.217 ust.2 pkt 6 ustawy o finansach publicznych - wolne środki jako nadwyżka środków na rachunku bieżącym wynikających z rozliczeń wyemitowanych papierów wartościowych, kredytów i pożyczek z lat ubiegłych),

b) w pozycji 2 przychody z zaciągniętych pożyczek i kredytów – zamiast kwoty 4.664.231 zł wpisuje się kwotę 3.583.665 zł.

Zmienia się załącznik nr 9 do Uchwały nr XVII/95/2011 Rady Powiatu Nowosolskiego z dnia 28 grudnia 2011r. w sprawie uchwalenia budżetu Powiatu Nowosolskiego na rok 2012 (dotacje celowe na zadania własne powiatu):

w poz.3 (jednostki sektora finansów publicznych) w kolumnie kwota dotacji zamiast kwoty 432.000 zł wpisuje się kwotę 352.985 zł,

dopisuje się pozycję 6 (jednostki spoza sektora finansów publicznych), w kolumnie kwota dotacji wpisuje się kwotę 90.000 zł.

Budżet Powiatu na rok 2012 po zmianach wyniesie:

dochody budżetowe Powiatu – 80.371.366 zł w tym:

- dochody bieżące – 71.072.506 zł,

- dochody majątkowe – 9.298.860 zł

wydatki budżetowe Powiatu – 80.371.366 zł w tym:

- wydatki bieżące – 70.277.348 zł,

- wydatki majątkowe – 10.094.018 zł.

Przewodniczący Rady Powiatu Jarosław Suski – „Dziękuję. Proszę Przewodniczących Komisji o przedstawienie opinii”.

Przewodniczący Komisji Gospodarki, Budżetu i Rynku Pracy Grzegorz Potęga – Panie Przewodniczący, Szanowni Radni, zaproszeni goście, Komisja Gospodarki, Budżetu i Rynku Pracy na posiedzeniu wspólnym komisji podjęła opinię pozytywną dotyczącą tej uchwały”.

Przewodniczący Komisji Edukacji, Kultury, Turystyki i Sportu Mirosław Olejniczak – „Wysoka Rado, Komisja Edukacji, Kultury, Turystyki i Sportu jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała ale zajmowała się tylko tą sferą oświatową tej uchwały”.

Przewodniczący Rady Powiatu Jarosław Suski – „Dziękuję. Otwieram dyskusję nad omawianym projektem uchwały. Widzę, że wszystkie wątpliwości zostały rozwiane. Zamykam ten punkt i przechodzimy do głosowania. Kto z Państwa Radnych jest za przyjęciem projektu uchwały proszę o podniesienie ręki”.

Głosowanie:

za: 18,
przeciw: 0,
wstrzymało się:0,

Uchwała Nr XXIX/170/2012- załącznik nr 6

Przewodniczący Rady Powiatu Jarosław Suski – „Dziękuję. Stwierdzam, że obradujemy obecnie w 18-osobowym składzie i Rada Powiatu jednogłośnie przyjęła omawiany projekt uchwały”.

Ad.7.2

Przewodniczący Rady Powiatu Jarosław Suski – „Dziękuję. O przedstawienie projektu uchwały wraz z autopoprawką również proszę p. Ewę Matyla Skarbnika Powiatu”.

Skarbnik Powiatu Ewa Matyla przedstawiła projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

Utrzymanie urządzeń wodnych szczegółowych należy do właścicieli gruntów, którzy w tym celu zrzeszeni są w spółkach wodnych.

Zgodnie z art. 164 ust. 5a ustawy z dnia 05 stycznia 2011 roku o zmianie ustawy Prawo wodne, spółki wodne mogą korzystać z pomocy finansowej z budżetu jednostki samorządu terytorialnego w formie dotacji udzielonej zgodnie z przepisami ustawy o finansach publicznych przeznaczonej w szczególności na bieżące utrzymanie wód i urządzeń wodnych oraz realizację inwestycji.

Celem funkcjonowania spółki wodnej jest prowadzenie działań dla zaspokojenia potrzeb publicznych w dziedzinie gospodarki wodnej, dlatego podjęcie uchwały o udzielaniu dotacji celowej spółkom wodnym jest w pełni uzasadnione.

Przewodniczący Rady Powiatu Jarosław Suski - „Dziękuję. Proszę Przewodniczących Komisji o przedstawienie opinii”.

Przewodniczący Komisji Gospodarki, Budżetu i Rynku Pracy Grzegorz Potęga – Panie Przewodniczący, Szanowni Radni, zaproszeni goście, Komisja Gospodarki, Budżetu i Rynku Pracy na posiedzeniu wspólnym komisji podjęła opinię pozytywną, nie jednogłośnie dotyczącą tej uchwały”.

Przewodniczący Rady Powiatu Jarosław Suski – „Dziękuję. Otwieram dyskusję nad omawianym projektem uchwały. Bardzo proszę p. Starosta chciałby zabrać głos”.

Starosta Nowosolski Józef Suszyński – „Szanowni Państwo, ja chciałem tylko podkreślić, że jest to działanie przemyślane i że współdziałamy w tym zadaniu z Lubuskim Zarządem Melioracji i Urządzeń Wodnych. Jest porozumienie takie, że jeżeli będą powstawały spółki wodne to one będą się porozumiewały z oddziałem LZMiUW dlatego aby te przedsięwzięcia były skorelowane i aby dawały maksymalny efekt. Myślę, że p. dyrektor LZMiUW, nasz radny potwierdzi to, że dostaje specjalne środki unijne na poprawę tej dramatycznej sytuacji jaka jest w zakresie urządzeń wodnych, melioracyjnych. W tym roku, po ulewnym deszczu pojechałem do Kozuchowa, żeby zobaczyć, że w mieście, które jest położone na wzgórzach, były takie podtopienia. Warto było pojechać, bo mam doświadczenia po powodzi w 1997r. Dwa budynki były dokładnie tak zdewastowane jak w Nowej Soli. To wyglądało jak po powodzi. To jest efekt problemów z urządzeniami melioracyjnymi. Doszliśmy

do wniosku, że trzeba wpierać te spółki pieniędzmi nie tylko z budżetu powiatu ale też apelowaliśmy do sejmiku i burmistrzów aby w swoich gminnych funduszach ochrony środowiska, jeżeli spółki się reaktywują i będą chciały podjąć działania, to aby je wspierali. Jeżeli jednak tych spółek będzie w następnym roku więcej, to my te same pieniądze będziemy dzielić pomiędzy nie. Jeżeli nie włączy się w to województwo i gminy to inicjatywa może „spalić na panewce”. Dziękuję”.

Przewodniczący Rady Powiatu Jarosław Suski – „Dziękuję. Bardzo proszę p. Zygmunt Muszyński chciałby zabrać głos”.

Radny Zygmunt Muszyński – „Panie Przewodniczący, Szanowni Radni. W uzupełnieniu kilka słów do wypowiedzi p. Starosty, który praktycznie już wszystko powiedział. Lubuski Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych zajmuje się konserwacją urządzeń podstawowych, natomiast spółki wodne zajmują się urządzeniami melioracyjnymi, szczegółowymi. Jeżeli te urządzenia nie są robione, to są zalewane po dużych opadach pola, łąki i stąd ciągle pretensje rolników. Połączenie prac wykonywanych przez spółki z pracami wykonywanymi na urządzeniach melioracji podstawowej powoduje, że następuje jakaś wspólność. Myśmy w tamtym roku, eksperymentalnie w Starostwie, w województwie Lubuskim zorganizowali takie spotkanie wójtów i burmistrzów i zaproponowaliśmy utworzenie, reaktywowanie spółkę wodnych na terenie powiatu nowosolskiego. Tak jak p. Starosta powiedział działania podjęły gminy Nowa Sól i Kolsko, efekty na pewno będą widoczne ku zadowoleniu mieszkańców. Z rezerwy celowej Ministra Rolnictwa nasze województwo otrzymało 300.000 zł. dla spółek wodnych na rok 2012. Dziękuję”.

Przewodniczący Rady Powiatu Jarosław Suski – „Dziękuję. Nie widzę więcej chętnych do zabrania głosu. Zamykam ten punkt i przechodzimy do głosowania. Kto z Państwa Radnych jest za przyjęciem projektu uchwały proszę o podniesienie ręki”.

Głosowanie:

za: 18,

przeciw: 0,

wstrzymało się:0,

Przewodniczący Rady Powiatu Jarosław Suski – „Dziękuję. Stwierdzam, że obradujemy obecnie w 18-osobowym składzie i Rada Powiatu jednogłośnie przyjęła omawiany projekt uchwały”.

Uchwała Nr XXIX/171/2012-załącznik nr 7

Ad.7.3

Przewodniczący Rady Powiatu Jarosław Suski – „O przedstawienie projektu uchwały proszę Naczelnika Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Piotra Żuberka”.

Naczelnik Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Piotr Żuberek – „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Przedstawiam projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż i udzielenie bonifikaty od ceny sprzedaży lokalu mieszkalnego. Po rozpatrzeniu wniosku najemcy lokalu mieszkalnego, położonego przy ulicy Chałubińskiego 3/12 w Nowej Soli, w sprawie nabycia lokalu mieszkalnego oraz udzielenia bonifikaty od ceny sprzedaży, Zarząd Powiatu Nowosolskiego proponuje udzielić 80 % bonifikaty od ceny sprzedaży wyżej wymienionego lokalu mieszkalnego oraz udziału

w prawie własności gruntu w jednakowej wysokości, pod warunkiem uiszczenia jednorazowo ceny sprzedaży przed zawarciem aktu notarialnego.

Wartość lokalu mieszkalnego oraz udziału w prawie własności gruntu została określona przez rzeczoznawcę majątkowego w wysokości 91.400 zł.

Zgodnie z § 1 pkt 11 uchwały nr XIX/103/2008 Rady Powiatu Nowosolskiego z dnia 25 kwietnia 2008 roku oraz na podstawie art. 68 ust. 1, pkt 7 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity Dz. U. z 2010 r. Nr 102, poz. 651 z późn. zm.) udzielenie bonifikaty wymaga podjęcia uchwały przez Radę Powiatu Nowosolskiego. W związku z powyższym podjęcie niniejszej uchwały jest zasadne”.

Przewodniczący Rady Powiatu Jarosław Suski – „Dziękuję. Proszę Przewodniczących Komisji o przedstawienie opinii”.

Przewodniczący Komisji Gospodarki, Budżetu i Rynku Pracy Grzegorz Potęga – Panie Przewodniczący, Szanowni Radni, zaproszeni goście, Komisja Gospodarki, Budżetu i Rynku Pracy na posiedzeniu wspólnym komisji podjęła opinię pozytywną dotyczącą tej uchwały”.

Przewodniczący Rady Powiatu Jarosław Suski – „Dziękuję. Otwieram dyskusję nad omawianym projektem uchwały. Nie widzę. Zamykam dyskusję i przechodzimy do głosowania. Kto z Państwa Radnych jest za przyjęciem projektu uchwały proszę o podniesienie ręki”.

Głosowanie:

za: 18,

przeciw: 0,

wstrzymało się:0,

Przewodniczący Rady Powiatu Jarosław Suski – „Dziękuję. Stwierdzam, że obradujemy obecnie w 18-osobowym składzie i Rada Powiatu jednogłośnie przyjęła omawiany projekt uchwały”.

Uchwała Nr XXIX/172/2012- załącznik nr 8

Ad.7.4.

Przewodniczący Rady Powiatu Jarosław Suski – „Szanowni Państwo, jako Przewodniczący Komisji Statutowej, chciałbym zarekomendować ten projekt uchwały. Komisja Statutowa pracowała na 9 posiedzeniach. W 10 posiedzeniu komisji brali udział radni: p. Małgorzata Lachowicz-Murawska, p. radny Tadeusz Gabryelczyk i p. radny Mirosław Olejniczak reprezentowany niejako przez p. Małgorzatę Lachowicz-Murawską. To dziesiąte posiedzenie wiązało się naniesieniem poprawek, które Państwo złożyli w momencie gdy pojawił się na poprzedniej sesji projekt uchwały w sprawie statutu. Na komisji przedstawiłem Państwu, które z tych poprawek zostały przyjęte. W związku z tym, mam nadzieję, że możemy traktować statut jako dokument wypracowany przez Radę, jako dokument uwzględniający oczekiwania, uwagi wszystkich radnych. W związku z tym Szanowni Państwo rekomenduję ten projekt uchwały do przyjęcia. Chciałbym jeszcze poinformować Państwa o takich poprawkach technicznych, które pojawiły się na komisji: §78pkt1. „Uchwały Zarządu podpisuje Starosta lub Wicestarosta, który przewodniczył obradom” a było, który przewodniczy obradom” i § 52 ust.3 „Komisja Rewizyjna może postanowić o odbyciu posiedzenia zamkniętego tylko w przypadkach przewidzianych

przepisami ustaw” a było „przepisami prawa”. Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję nad omawianym projektem uchwały. Kto z Państwa Radnych chciałby jeszcze zabrać głos? Bardzo proszę p. radny Tadeusz Gabryelczyk”.

Radny Tadeusz Gabryelczyk – „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. W nawiązaniu do tego co Pan Przewodniczący był uprzejmy powiedzieć, uczestniczyłem w ostatnim posiedzeniu Komisji Statutowej. Część poprawek, które zgłaszałem została przyjęta część zaś nie. Niektóre chciałbym powtórzyć, bo uważam, że one uczynią ten statut jeszcze lepszym. Będę za nim głosował ponieważ on jest lepszy od tego, którego dwie wersje mieliśmy i od tego, który obecnie obowiązuje. I teraz tak. Nie przyjęto mojej propozycji odnośnie ponumerowania wiceprzewodniczących i wycofuję się z tej poprawki, być może ona jest zbyt długa. Natomiast wpisano z ustawy, że „Rada wybiera jednego lub dwóch Wiceprzewodniczących” poprzednio było, że „wybiera dwóch wiceprzewodniczących”. Natomiast pozostawiono i tym się trochę martwię w §8 pkt 4, że „o planowanym posiedzeniu komisji i proponowanym porządku obrad przewodniczący komisji informuje Przewodniczącego Rady i Zarząd najpóźniej na 5 dni przed terminem”. Uważam, że znacznie lepszym sformułowaniem jest „sekretariat starostwa”. Teoretycznie może być bardzo trudno powiadomić Przewodniczącego Rady i Zarząd. Sekretariat Starostwa funkcjonuje zawsze i stąd zgłaszam tą poprawkę aby w głosowaniu Rada się mogła na ten temat wypowiedzieć. Ponadto w § 71 proponowałem aby wpisać: „Zarząd liczy od 3 do 5 osób” , to jest dokładnie przepisane z ustawy. I tu komisja się wykazała pewną niekonsekwencją wobec tego, że przyjęła propozycję czy przepisała z ustawy sposób wyboru dwóch wiceprzewodniczących natomiast tu miała inne zdanie. A ja uważam, że Zarząd liczy tak jak pisze w ustawie od 3 do 5 osób, to jest art. 27 pkt 1 w ustawie. I wtedy byłoby, że w skład Zarządu wchodzi: Starosta, który jest jednocześnie Przewodniczącym Zarządu, Wicestarosta i „członkowie”. Nie wiem czy nie byłoby dobrze dodać „pozostali członkowie Zarządu w liczbie od 1 do 3” Byłoby to zgodne liczbowo i zgodne z zapisem ustawy. Bo tak my już rozstrzygamy na tym etapie, że musi być w Zarządzie 5 osób. To jest dość długa procedura, żeby zmienić statut. I nakazujemy nowej Radzie wybory w 5 osobowym składzie, a być może będą tylko 3osoby w Zarządzie, tj; Starosta, Wicestarosta i jeden Członek Zarządu. To są wszystkie moje propozycje. Dziękuję”.

Przewodniczący Rady Powiatu Jarosław Suski – „Dziękuję. Czy ktoś z Państwa chciałby jeszcze zgłosić poprawki do projektu statutu? Nie widzę więcej chętnych. Wobec tego zamykam dyskusję nad projektem uchwały i poddaję pod głosowanie proponowane przez p. Tadeusza Gabryelczyka poprawki. Ja je odczytam. Pan Radny Tadeusz Gabryelczyk proponuje aby § 8 pkt 4 pojawił się zapis, który mówi że „przewodniczący komisji o zamiarze zwołania posiedzenia komisji informuje sekretariat starostwa, Kto z Państwa Radnych jest za przyjęciem poprawki proszę o podniesienie ręki.”

Głosowanie:

za: 1,

przeciw: 9,

wstrzymało się:4,

Przewodniczący Rady Powiatu Jarosław Suski – „Dziękuję. Stwierdzam, że tę poprawkę Rada 9 głosami odrzuciła. I druga proponowana poprawka. W § 71 statutu pojawił się zapis: „Zarząd liczy od 3 do 5 osób”, kto z Państwa Radnych jest za przyjęciem poprawki proszę o podniesienie ręki.”

Głosowanie:
za: 6,
przeciw: 8,
wstrzymało się:2,

Przewodniczący Rady Powiatu Jarosław Suski – „Dziękuję. Stwierdzam, że tę propozycję poprawki Rada 8 głosami przeciwnymi odrzuciła. Szanowni Państwo, w tej sytuacji poddaję pod głosowanie projekt uchwały w sprawie przyjęcia statutu Powiatu Nowosolskiego. Kto jest za przyjęciem omawianego projektu uchwały proszę o podniesienie ręki”.

Głosowanie:
za: 16,
przeciw: 0,
wstrzymało się: 0,

Uchwała Nr XXIX/173/2012- załącznik nr 9

Przewodniczący Rady Powiatu Jarosław Suski – „Dziękuję. Stwierdzam, że Rada 16 głosami „za” przyjęła projekt uchwały w sprawie uchwalenia Statutu Powiatu Nowosolskiego. Szanowni Państwo kończymy pkt 7 porządku obrad, ja zapytam czy Rada wyrazi wolę aby ogłosić przerwę 15-minutową. Wobec tego ja poddam pod głosowanie, bo widzę różne głosy. Kto z Państwa jest za tym aby ogłosić 10 minut przerwy proszę o podniesienie ręki”

Głosowanie:
za: 6,
przeciw: 3,
wstrzymało się: 0.

Przewodniczący Rady Powiatu Jarosław Suski – „Dziękuję. Ogłaszam 10-minutową przerwę.

Po przerwie

Ad.8.

Przewodniczący Rady Powiatu Jarosław Suski – „Szanowni Państwo przechodzimy do kolejnego punktu w porządku obrad. O przedstawienie informacji proszę p. Bożenę Nastalek inspektora w Wydziale Społecznym.

Inspektor w Wydziale Społecznym Bożena Nastalek przedstawiła informację o przygotowaniu szkół i placówek do roku szkolnego 2012/2013 – załącznik nr 10

Dyskusja;

Przewodniczący Rady Powiatu Jarosław Suski – „Dziękuję. Otwieram dyskusję. Kto z Państwa Radnych chciałby zabrać głos? Bardzo proszę radny Tadeusz Gabryelczyk”.

Radny Tadeusz Gabryelczyk – „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Ja mam przed sobą materiały, które otrzymałem w 2011 pn: Szkolnictwo ponadgimnazjalne w powiecie nowosolskim, marzec 2011 i materiały, które otrzymałem w styczniu przy próbie

likwidacji ZSP Nr 6 w Nowym Miasteczku i materiały z 2003r, kiedy po raz pierwszy przedstawiliśmy prognozę ilości uczniów do 2018r. I w zasadzie ta prognoza z 2003r. jest najbliższa prawdy. Wtedy mówiliśmy że w 2012r. będzie 889 gimnazjalistów jest o 49 mniej i przypuszczam, że jest to młodzież, która wyjechała i dlatego jej nie ma. To są dwie klasy. To jest 5,5% ., 840 gimnazjalistów było w tym roku z tego przyszło 701, 36 powtarzających klasę pierwszą to jest spadek o 16,5%. 140 uczniów to jest 5 oddziałów prawie. Tych informacji z 2011, które Państwo przedstawialiście powinno być 1033 o 200 mniej niż faktycznie było, a o ponad 300 mniej niż przyszło do naszych szkół. A w styczniu prognozy były, że będzie ich 814. To pokazuje jak dramatycznie obniża się stopień wykorzystania obiektów oświatowych. W zasadzie poza „Ogólniakiem” i „Elektrykiem” pozostałe obiekty oświatowe są wykorzystane niestety nie w 50% nawet. To pokazuje jakim błędem było blokowanie racjonalizacji, ci którzy blokowali drugą kadencję rządzą i jak widać nie potrafili się z problemem uporać i w okresie bardzo skromnych środków finansowych my wydajemy dużo pieniędzy na utrzymanie zbędnych obiektów oświatowych. W moim przekonaniu jest to potężny problem, dlatego, że jeśli ta tendencja się utrzyma, tzn. 17-18% składać papiery poza naszym powiatem., mówię o gimnazjalistach i jeśli by się to utrzymało, taki spadek uczniów, którzy będą wyjeżdżać czy opuszczać nas powiat, to może się okazać w niedługim już czasie, tej kadencji jeszcze się uda dotrwać, może się okazać, że po prostu będą potrzebne dwa bądź 3 obiekty oświatowe a ile ich mamy to jest w tym sprowadzaniu. To jest poważny problem, z którym jak widać nie ma chęci i woli zmierzenia się. Dziękuję bardzo”.

Starosta Nowosolski Józef Suszyński – „Szanowni Państwo a szczególnie Szanowny Panie Gabryelczyk, kolejny raz Pan mówi, że ci co blokowali, teraz rządzą. Domyślam się, że ma Pan na myśli p. Ziarka. Bo to jest jedyny członek Rady, który był w tamtej kadencji i rządzi do dziś. Jest Członkiem Zarządu. Blokowali Panu i dlatego się Panu nie udało. I miał Pan Rację i potwierdza Pan danymi, że miał Pan rację. Miał Pan rację. Wiadomo było, że liczba dzieci jest z roku na rok mniejsza. W związku z tym, liczba absolwentów będzie również mniejsza i to się dało wyliczyć. Nikt nie kwestionuje, że to było dobrze policzone. Tylko Pan ma jeden problem, że Pan miał wtedy większość w radzie, miał Pan koalicję ale nie potrafił Pan przeprowadzić słusznego skądinąd rozwiązania. My to próbujemy robić drugą kadencję. Poprzednio z wielkim trudem udało się przekazać zadanie prowadzenia gminie. To jakiś kompromis, ale coś się udało zrobić. Podjęliśmy próbę w tym roku, myślę, że tak jak w Siedlisku uda się nam rozwiązać. Natomiast Zarząd ma swoją koncepcję różniącą się od Pańskiej. Bierzemy pod uwagę ustawę, która weszła w życie. Mój apel jest taki. Jest to problem. Przyznaję Panu rację, że został on słusznie zauważony i wyartykułowany w Pańskiej kadencji, i że do tej pory go nie rozwiązaliśmy. Moja prośba, współdziałajmy, spróbujmy sobie ten problem rozwiązać. Dziękuję”.

Przewodniczący Rady Powiatu Jarosław Suski - „Pan Andrzej Ziarek, bardzo proszę”.

Członek Zarządu Powiatu Andrzej Ziarek – „Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo Radni. Pozwólcie, że ja nie będę się odnosił do tego co p. Gabryelczyk powiedział, bo p. Starosta najlepiej określił. Wtedy rządząc, mając większość to jakby było do zrobienia, a skoro się nie potrafiło przekonać własnych koalicjantów to znaczy że była tamten czas problem. Natomiast dziś, każdy kto zajmuje się oświatą inaczej na to patrzy. Chyba tak trudnej sytuacji nawet w 2003 roku nie było. Wtedy gdy p. Gabryelczyk był Starostą wtedy nawet sytuacja w oświacie nie była tak trudna. Chodzi o finansowanie. Szanowni Państwo, dzisiaj wójtowie, burmistrzowie nagminnie ograniczają wydatki szkół. Nie jest to z ich winy. Ja się dziwię, że oni tak mało to podnoszą. Bo tak naprawdę ustawa o finansach publicznych i minister Rostowski to załatwili samorządom. Brak możliwości zaciągania kredytów

powoduje to, że te dodatkowe środki mogły iść na finansowanie oświaty, nie pójdą tam. Chce się doprowadzić do takiej sytuacji, że oświata będzie finansowana tylko z subwencji oświatowej. Czyli całe założenie przeniesienia odpowiedzialności na samorządy zniknie. Bez środków tego nie zrobimy. Dziś mówi się o podwyżkach dla nauczycieli ale nie mówi się ile ludzi straci pracę, bo te pieniądze skądś muszą być wzięte. Chyba doczekaliśmy się sytuacji gdzie państwo się całkowicie zwolniło się z odpowiedzialności za oświatę. Przy takim sposobie finansowania jak jest teraz dojdziemy do sytuacji, że nawet oddział, który będzie liczył czterdziestu uczniów może się okazać nieopłacalny. Też czytam takie artykuły, że pozamykajmy szkoły prowincjonalne bo one nie mają przyszłości i przenieśmy to wszystko do miasta. Ja prowadzę szkołę gminną, do której dojeżdżają dzieci z kilkunastu miejscowości małych. Wiem jaki to jest problem - dojeżdżanie uczniów. Nie potrafię zrozumieć jaka jest koncepcja ministerstwa odnośnie finansowania szkół. To jest dziś główny problem. Kolejna sprawa. Myślę, że w tym dokumencie, który mamy jest jedna tabela, która mnie osobiście zastanawia. Jest to tabela nr 3 odnośnie średnich punktowych jakie gimnazjaliści musieli uzyskać aby dostać do technikum, szkoły zawodowej. To jest problem, bo sokoło dzisiaj kryterium mamy takie, że do technikum jest przyjmowany uczeń, który ma 32 punkty, to jest jego średnia, to ja wiem jacy uczniowie kończą szkołę z 32 punktami. Ja stąd apeluję do nauczycieli szkół ponadgimnazjalnych aby nie mieli pretensji jak uczą w tych gimnazjach, że tak słabo nieprzygotowane osoby przychodzą do technikum. Wszyscy wiemy, że technika to były takie dobre solidne szkoły, do których dostać się było trudno, bo trzeba było zdać egzamin. Jak się go nie zdało to nie miało się pretensji do szkoły tylko do siebie, że za słabo się przygotowało. To były porządne szkoły, po których miało się nie tylko wykształcenie ale i zawód. Dziś jeśli na poziomie 32 punktów przyjmujemy do techników a na poziomie 30 do szkoły zawodowej, to jaka jest różnica. Ja wiem skąd to wynika. Rozmawiałem z dyrektorami, oni mówią, że mogą podnieść progi ale Zielona Góra obniży i wtedy większość tych dzieciaków ucieknie do Zielonej Góry. Dlatego uważam, że powinno nastąpić ujednoczenie w skali państwa. To zrzucenie na samorządy a właściwie na dyrektorów, że oni ustalają powoduje, że sami obniżamy sobie poziom nauczania. Nie może być tak, że 80% , 70% idzie do szkół kończących się maturą bo nigdy tak nie było. Tego się nie da sztucznie zrobić. Finansowanie, brak jednolitych kryteriów to spowoduje, że obniżamy poziom nauczania w naszych szkołach. I o tym trzeba mówić. A dziś się mówi tylko o tym czy nauczyciele powinni mieć wakacje, powinni pracować 40 godzin, Karta Nauczyciela. Ja uważam, że zmiany w Karcie jak najbardziej. Problemem jest zmniejszające się budżecie Państwa nakłady na oświatę, a w Europie mamy wiele systemów, gdzie te nakłady są dużo większe i wszyscy widzą, że to przynosi efekty. Dziękuję bardzo”.

Przewodniczący Rady Powiatu Jarosław Suski – „Pan Mirosław Olejniczak, proszę bardzo”

Radny Mirosław Olejniczak - „Wysoka Rado, trudno mi się tutaj z wystąpieniem radnego Gabryelczyka, najbliższej mojego widzenia problemu był p. Ziarek. Natomiast jeśli chodzi o tą ilość malejącą uczniów i tą, która nie ma uzasadnienia, bo z wyliczeń wynikało, że uczniów gimnazjów będzie tyłu, a tyłu, a jest o trzystu czy o dwustu mniej, to musimy zdać sobie sprawę z tego jakie zmiany nastąpiły od rok 2003-2012. Chociażby taka, której my dzisiaj nie jesteśmy w stanie jako Powiat załatwić, a mianowicie zmiany w komunikacji publicznej. Wielu przewoźników wycofało swoje usługi z tych kierunków najbardziej odległych od Nowej Soli jednocześnie przekierowując uczniów do szkół zielonogórskich. To jest jeden z elementów. Drugi element, to o czym mówił kolega Ziarek, że następuje odpływ młodzieży ze szkół. Zmiany w ustawodawstwie oświatowym w momencie kiedy obowiązek szkolny utrzymano na poziomie, 18 –stego roku życia, a jednocześnie kończy gimnazjum

uczeń 16 –letni, to w tym wypadku jeśli jest to uczeń mający pewne problemy, to w ciągu 2 lat nie ma możliwości podjęcia nauki w szkole ponadgimnazjalnej, w ogóle. I to jest problem, na który trzeba popatrzeć. Skąd się biorą w takiej ilości uczniowie w gimnazjum w OHP? I to są uczniowie, którzy obok ukończenia nauki w gimnazjum osiągną 18 rok życia i praktycznie powiększają tę liczbę zainteresowaniem kontynuowaniem nauki ponieważ odbywają przyuczenie zawodowe. Nie będę przekształcał tej sesji w oświatową ale problemy, które tutaj zostały poruszone wymagają rzeczywiście zmian systemowych i teraz odwoływanie się do tego, że ktoś tam kiedyś blokował, i my owoce teraz tego zbieramy, jest do końca niezasadne. Na to nakłada się sytuacja ogólna, systemowa, finansowanie oświaty. Troszkę za łatwo używamy tutaj takich cennych sformułowań, że ktoś miał rację, a ktoś nie. Na Konwencie Starostów, bo to nie jest tylko problem powiatu nowosolskiego, trzeba również stawiać tę sprawę. Zmianą systemową dla mnie jest np.: sprawdzian nieselektywny, na zakończenie szkoły podstawowej, gimnazjum. Gdyby przenieść tak jak było kiedyś egzamin wstępny zamiast egzaminu, który jest realizowany w gimnazjum. Uczeń podejmujący naukę w gimnazjum wiedziałby, że musi się przygotować w ciągu 3 lat bo stanie przed obcą komisją, która zweryfikuje z czym przyszedł. Natomiast bark selektywności, pierwszy egzamin potwierdzający to jest matura albo zawodowy, to już zakończenie tej podstawowej edukacji. A jeśli do tego dodamy zmiany w ustawie o finansach publicznych i bardzo usztywnioną możliwości funkcjonowania samorządu względem przenoszenia środków na zadania, które samorząd uważa za ważne, to jest kolejny kamyczek do ogródka. To nie jest problem jednego powiatu czy województwa. Brakuje woli, brakuje odwagi, brakuje traktowania edukacji jako inwestycji. Jeśli nie doprowadzi się w państwie do takiego stanu, że nie tylko się mówi, że to jest inwestycja, tylko się inwestuje w edukację, to my się tutaj zagadamy, że mamy związane ręce a oświatę spychamy na margines. Odwołajmy się do naszego własnego sumienia, że jesteśmy coś winni temu młodemu pokoleniu. Oświata ponadgimnazjalna jest podsumowaniem tego co się działo wcześniej. Te 90 punktów do Ogólniaka, to był jeden z lepszych pomysłów, które zrealizowaliśmy ani nie jest to próg nadmiernie wymagający ale jest to sygnał że z czymś musi przyjść. Jest to cały zlepek różnorodnych problemów, a my wypełniamy swoją rolę, do której w tej radzie zostaliśmy powołani, zgodnie z własnym sumieniem j bardziej pochylajmy się nad tym problemem. Dziękuję”.

Przewodniczący Rady Powiatu Jarosław Suski - „Bardzo proszę p. Bożena Nastalek prosi o głos”.

Inspektor w Wydziale Społecznym Bożena Nastalek – „Wysoka Rado, ja chciałabym dodać coś odnośnie tej liczby gimnazjalistów, którzy uciekają poza powiat. Chciałabym podać informację, że rok rocznie zwiększa się liczba gimnazjalistów, tak samo uczniów szkół, podstawowych, którzy mają orzeczonego stopień niepełnosprawności tzn, mają orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego z tytułu niedostawiania społecznego. Co roku, coraz więcej co najmniej dwa oddziały gimnazjalistów uczy się, kształci w młodzieżowych ośrodkach socjoterapii i w młodzieżowych ośrodkach wychowawczych. Te ośrodki są poza naszym powiatem i stąd ta młodzież ucieka nam z tego tytułu Dziękuję bardzo”.

Przewodniczący Rady Powiatu Jarosław Suski – „Bardzo proszę radny Romuald Fedorcak”.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Romuald Fedorcak – „Wysoka Rado, ja mam kilka takich przemyśleń. Problem tych 140 uczniów, który poruszał p. Gabryelczyk. Ja już 3 lata temu poruszałem ten problem. Przez 4 lata patrząc na wynik OKE, po zdaniu matur, nie wiem

czy coś zrobiliśmy w tym zakresie ale co Pani tu Bożena mówi jest bardzo istotne ale też musielibyśmy spojrzeć na te wyniki matur. Tam też jest odpowiedź, dlaczego ci uczniowie, zazwyczaj ci najlepsi uciekają do Zielonej Góry. Jeszcze jedna taka uwaga, nie zgodzę się tutaj z p. radnym Ziarkiem ujednoczenie progów do szkół ponadgimnazjalnych, myślę, że ustalenie minimalnego progu to tak a ujednoczenie, wydaje się mi że nie byłoby to najlepsze rozwiązanie. I wtedy też nie zgodzę się z p. radnym Olejniczakiem, który mówił, że egzamin maturalny jest pierwszą weryfikacją ucznia. Jeśli już są te gimnazja, to ten egzamin spełni swoje zdanie, ale bądźmy konsekwentni i twórzmy te progi. No bo tak, z jednej strony narzekamy, że progi są za wysokie, ujednolimy, a z drugiej strony mówimy, że nie ma weryfikacji ucznia. No to coś tu trzeba wybrać, wypośrodkować. To tylko kilka takich przemyśleń, będącego w z boku, nie w oświacie. Dziękuję bardzo”.

Przewodniczący Rady Powiatu Jarosław Suski – „Dziękuję bardzo. Proszę p. radny Tadeusz Gabryelczyk”.

Radny Tadeusz Gabryelczyk – „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo, najpierw co do faktów. Nieprawdziwa jest informacja, że tylko p. radny Ziarek jest w tej radzie, który sprzeciwiał się wówczas zmianom w polityce oświatowej, polegającej na... już się Pan doliczył, dlatego mówię, że złą informację Pan podał, to pierwsze. Ja mówiłem o dwóch kadencjach. Poprzedni był zarząd...natomiast polityka jest ta sama, bo nic się nie zmieniło. Gdyby rozwiązywanie problemów oświatowych polegało na gadaniu, to myślę, że moglibyście Państwo rządzić bardzo długo. Niestety, samorząd polega na tym, że trzeba wybierać. Trzeba wybierać nieraz trudne rozwiązania, które są źle przyjmowane. Pytanie co się wybiera, trwanie czy też podejmowanie zmian? Pan radny Ziarek wysyła pretensje, że z jego rozmów wynika, że pozamykają szkoły prowincjonalne i przeniosą do miast, no przecież Pan to właśnie realizuje. Pan to właśnie realizuje drugą kadencję. Wy, Państwo zamknęliście jedyną szkołę ponadgimnazjalną w Siedlisku i drugą jedyną ponadgimnazjalną w Nowym Miasteczku próbowaliście zamknąć i tylko dlatego, że nie uzyskaliście większości wycofaliście się z tego. To Powiat jest od tego żeby tę oświatę ponadgimnazjalną prowadził. Nie jest potrzebny taki powiat, który sobie z tym nie radzi. Kolejną szkołą będzie szkoła w Kozuchowie. Pan Starosta mówi, że nie wszystko należy tak szybko racjonalizować, bo przecież idzie wyżej. Więc ja muszę Panu odpowiedzieć. Dokument, który przedstawił w 2011 roku Zarząd, którym Pan kieruje przez kolejnych 13 lat takich zwyczajów nie pokazuje. Przy założeniu już dzisiaj, że te informacje nie są prawdziwe, dlatego że w tym roku miało być 1033 gimnazjalistów a jest 840, a w 2025 ma być 1042, to jest 12 więcej gdyby przyjąć, że to jest prawda ten 1033, to jest to samo prawie. Czy będą klasy 15-osobowe bo gdyby to było to oczywiście problem jest łatwiejszy do rozwiązania. Przynajmniej nie tracą pracy nauczyciele. Natomiast jest mało prawdopodobne aby było nas na to stać. I mówiąc nas, mam na myśli nie tylko powiat ale również nasz kraj. I stąd p. Starosta apeluje abyśmy to zrobili razem. No właśnie realizujcie Państwo razem, ja przestrzegałem przed likwidacją szkoły w Siedlisku, że to nic nie da, to nie rozwiąże żadnego problemu oświaty Powiatu Nowosolskiego. To jest tylko po to aby nie trzeba było pokazać jak w znikomym procencie są wykorzystane obiekty oświatowe w Nowej Soli. I tak i tak do tego dojedzie, bo będzie coraz mniej pieniędzy i będzie coraz trudniej utrzymać te obiekty, które są z jednej strony bardzo kosztowne w utrzymaniu, a drugie, wykorzystane już będą w 30-40%. Jest to problem poważny, z którym jak widzę chęci zmierzania się rządzących nie ma. Dziękuję bardzo”.

Przewodniczący Rady Powiatu Jarosław Suski – „Dziękuję. Pozwolicie Państwo, że w tej chwili włączę się do dyskusji, czuję się upoważniony do dyskusji na temat oświaty. Chciałbym zauważyć jedną rzecz. W związku z reformą oświaty w szkołach

ponadgimnazjalnych rynek ucznia, takie określenie się pojawiło. To szkoły zabiegają o uczniów. Organizowanie egzaminów wstępnych do szkół ponadgimnazjalnych mogło by zaowocować tym, że tych uczniów mogło by nie być. Ale skoro mówimy o rynku, to jednym z elementów rynku jest reklama i tutaj chciałbym się zwrócić do p. radnego Tadeusza Gabryelczyka z prośbą aby nie robił złej reklamy szkole w Kozuchowie, bo już kolejny raz słyszymy informacje o zamknięciu. Ta informacja trafia do opinii publicznej a można ją połączyć z działaniami dyrektora w gimnazjum w Kozuchowie, który, można powiedzieć w pewnym sensie utrudnia szkołom ponadgimnazjalnym powiatu nowosolskiego promowanie się. Spory odsetek kozuchowskich absolwentów gimnazjum wybiera Zieloną Górę. To nie przypadek moim zdaniem. I mam apel, powtarzanie tego hasła, że następną szkołą do zamknięcia będzie szkoła w Kozuchowie, takie hasła trafiają na podatny grunt. To może sprawić dodatkowe sprawy szkoły w Kozuchowie, szkoły która jest szkołą dobrą i radzi sobie na rynku szkolnym. W sytuacji, gdy subwencja idzie za uczniem naprawdę rola placówki oświatowej wygląda inaczej niż to było 10 lat temu, zwłaszcza dotyczy to takich szkół jak technika czy licea ogólnokształcące gdzie o uczniów się zabiega a nie odwrotnie. I niestety jest to proces, który dokonał się i jest to proces nieodwracalny przy takim systemie finansowania polskiej oświaty. Dziękuję i proszę p. Andrzej Ziarek zgłaszał chęć zabrania głosu”.

Członek Zarządu Powiatu Andrzej Ziarek – „Wysoka Rado, ja chciałem sprostować jedną rzecz. Ja wypowiadając się o tym, że dzisiejszy sposób finansowania oświaty doprowadzi do zamykania szkół w małych miejscowościach, określiłem że chodzi mi o szkoły podstawowe i gimnazja. Wydaje się mi, że na problemie trochę się znam, bo mam z nią wiele doczynienia. Natomiast uważałem jedną rzecz. Jeśli w małej miejscowości jest szkoła zawodowa i gimnazjum i jeszcze jest szkoła ponadgimnazjalna to dla tej miejscowości nie jest problemem, jeśli nie ma tej szkoły. Problemem tej miejscowości jest jedna szkoła podstawowa i gimnazjum i gdy ta szkoła jest zamykana. To jest problem dla mieszkańców bo często te szkoły są tam ośrodkiem kulturotwórczym. Całe życie publiczne toczy się w tych palcówkach oświatowych. Jeżeli tam są te szkoły zamykane to jest problem. Natomiast nigdy nie uważałem, że jest problemem kiedy są to szkoły ponadgimnazjalne. Ja preferuję takie stanowisko, że przychodzi taki moment, że człowiek w pewnym wieku musi wyfrunąć ze swojego środowiska, po to aby nabrać pewności, ambicji, aby ci młodzi ludzie zrozumieli, że świat nie kończy się np. na Lubiecinie. Zawsze tej koncepcji się trzymałem i uważam, że nie ma co tak za bardzo matkować tym naszym dzieciom aby do 18 roku życia ten uczeń nie wyjechał bo on ma blisko do szkoły. Dziś oświatę się traktuje jako kulę u nogi. My spowodujemy może nawet to, że będziemy mieli może jedną szkołę ponadgimnazjalną w powiecie i na to też nas przy takim systemie finansowania nie będzie stać, bo dojedziemy do wniosku że to za drogo. Ja sygnalizuje to, że sposób finansowania polskiej oświaty doprowadzi do tego, że zatracimy wszystko to co w tej oświacie mieliśmy najlepszego. Niestety jakby decydują o tym ludzie, co nie do końca się znają. Opierają się tylko na danych i cały czas jako larum podnosi się malejącą liczbę uczniów. To idźmy dalej, zastanówmy się dlaczego ta liczba uczniów maleje, dlaczego liczba urodzeń maleje, dlaczego jak polskie rodziny wyjeżdżają do Anglii nagle mają po troje, czworo dzieci? To jest problem i od tego trzeba zacząć. Bo niedługo będziemy mieli dwie podstawówki, trzy gimnazja i jedną średnią w całym województwie i będzie się to świetnie finansowało tylko co z tego będzie? Idziemy w złym kierunku, mnie to przeraża. Przenoszenie odpowiedzialności z końcowy wynik na szkołę a żadnych kompetencji szkoła nie ma. Dzisiaj jak uczeń jak jakieś niedowidzenie osiąga w życiu to nie mówi się że może on ma problem w rodzinie, nie przykładał się do nauki ale zawinił system i szkoła. Trzeba młodych ludzi uczyć tego, że oni też w dużej mierze ponoszą odpowiedzialność za to co robią. Jak się nie chcą uczyć i świadomie chce wybrać

szkołę zawodową, to może nie trzeba go męczyć aby przystąpił do egzaminu gimnazjalnego gdzie wystarczy, że zapisze swój kod i PESEL i ma egzamin zdany. To po co on ma się uczyć przez 3 lata? Niech mi to ktoś wytłumaczy? A ci którzy chcą, to przykładają się i się uczą. Tylko, że szkoły muszą wszystkim równo poświęcić czas, środki a naprawdę można byłoby tę drogę inaczej wybrać. Mielśmy w edukacji pewne systemy działania sprawdzone od lat i po co było przy tym majstrować. Dzisiaj się mówi o reaktywacji szkolnictwa zawodowego- ja się pytam a kto to rozmontował to szkolnictwo? Kto założył, że 80% ma mieć wykształcenie średnie? Nie ma żadnej odpowiedzialności. Nowa ekipa wprowadza sobie nowe zdania, nowe przemyślenia i uważa się, że ten system jest najlepszy. Nie patrzymy na to co mamy, na to co się u nas sprawdziło. Wprowadzamy ad hoc jakieś zmiany. Potem to nie wychodzi, wiele nakładów poszło. Kolejny przykład sześciolatek w szkole. Bardzo dużo środowisk które się na tym, zna mówi, że to nie jest dobry pomysł. Wprowadzono ileś programów, broszur, miliony złotych na to poszły. Daj Boże w 2014 roku to wejdzie. Kto ponosi za to odpowiedzialność, że to do dzisiaj nie weszło? Dzisiaj przysyła się do nas broszury o aplikowanie u wójtów, burmistrzów o radosną szkołę o palce zabaw. Przecież gdybym z tym poszedł do wójta, to by mnie wyrzucił. A p. minister wysyła nam komunikaty bo wójtowie się nie zgłaszają i projekt się może nie udać. No to nie tędy droga. Chcemy coś wprowadzić to zobaczmy czy mamy na to środki, a nie liczymy na to, że samorząd skądś tam wydusi. To jest całe zło dzisiejsze a liczba dzieci to już inny temat. I myślę, że jeśli kiedyś nie dojdzie do poważnej dyskusji i zastanowienia się w jakim kierunku to ma iść to źle skończymy jako kraj. Edukacja jest rzeczą ważną i dziś nie jest ważne wakacje nauczycieli czy ich dzień pracy. Nauczyciele od tego nie uciekają ale niech ktoś to w precyzyjny sposób przedstawi razem z koncepcją edukacji a nie, że zaraz wyjdzie, że w szkołach jest źle bo nauczyciele kosztują. Jeśli tych nauczycieli się bardzo przyciśnie, poobcina się im przywileje to ludzie przestaną chodzić do pracy a młodzi, którzy dziś przychodzą i chcą pracować nie jest rewelacja. Jeśli chodzi o uczniów niedostosowanych społecznie, nikt mi nie powie, że taki uczeń trafi do gimnazjum w Zielonej Górze i osiągnie dobre efekty, bo nie osiągnie i to są problemy, o których dziś powinniśmy rozmawiać i je wskazywać. Dziękuję”.

Przewodniczący Rady Powiatu Jarosław Suski – „Bardzo proszę p. Starosta chce zabrać głos”

Starosta Nowosolski Józef Suszyński – „Dziękuję za te wszystkie głosy i chciałbym się odnieść do niektórych z nich. Pan radny Olejniczak powiedział, że teraz nieważne jest kto miał rację, kto nie miał ileś tam lat temu. Ja myślę, że każdy z nas ma prawo wyartykułować swoje stanowisko i akurat w sprawie celu jaki postawił swego czasu p. radny Tadeusz Gabryelczyk dostosowania sieci szkół do przewidywanej, malejącej sieci szkół ja się zgadzam z tym celem. Szkoda że to się nie udało. A to, że się nie udało wtedy i że nam się to słabo udaje, to powodem jest to, że temat jest tak trudny, tak niepopularny. Każda szkoła, dlaczego ta zamknięta a nie inna? Dostosowywanie polega na zamknięciu jakiejś szkoły. I tu jest pytanie o zakres tego zamykania, jak radykalnie należy pójść ale również o to gadanie, o którym p. radny mówi. My gadamy, chcemy przekonać radnych do celu jakim jest dostosowanie sieci szkół, racjonalizację wydatków, szczególnie w kontekście takiego a nie innego finansowania, chcemy aby te środki lepiej wydawać i w kontekście podniesienia poziomu nauczania. Tu chyba co do celu jesteśmy zgodni. Pan radny miał inną koncepcję my przyjeśliśmy ze uczniowie „głosują nogami” czyli widać do których szkół coraz mniej uczniów idzie. A drugie nasze kryterium to jednak osiągnane wyniki przez daną szkołę. Nie jest winą żadnego zarządu żadnej kadencji ...fakt przesądzono swego czasu o szkołach rolniczych, zabierając im status szkół rolniczych i dając je na normalną subwencję, bo kiedyś były one finansowane inaczej. Te szkoły musiały znaleźć swoje nowe miejsce. Te poszukiwania nie

dały rezultatu. My mamy inną koncepcję ale kierunek ten sam, dostosowania sieci szkół do przewidywanej liczby uczniów. Natomiast ja mówię o pewnej asekuracji a za kilkanaście lat rzeczywiście przewidywany jest wyż. On nigdy nie będzie tak duży więc można część szkół zlikwidować. Natomiast mówić o tym wyżu, mówiłem o nowej ustawie. My możemy dwie rzeczy zrobić. Zamknąć szkoły i dostosować ilość obiektów do ilości klas 30-osobowych ale możemy uwzględnić, że zmieni się sposób finansowania, będzie przyjazna polityka państwa dla oświaty i będzie można stosować lepsze formy nauczania do takiego poziomu jak kształcenie modułowe, które wymaga więcej pomieszczeń. Wyposażymy laboratoria, no i pamiętajmy, że szkoły mogą prowadzić szkoły dla dorosłych i ja podejrzewam, że za parę lat to zadziała dorośli się będą przekwalifikowywać na krótkich kursach aby móc pracować w innym zawodzie, na który jest zapotrzebowanie. Dlatego musimy w sposób wyważony podchodzić do tego zamykania szkół. Najgorsze w tym wszystkim jest, że nie ma przewidywalnej polityki państwa wobec oświaty. Tu jest problem tej unifikacji, tu się odniosę do tego co mówił p. Fedorczak. Andrzej Ziarek, myślę, że dobrze to wytłumaczą nie miał na myśli unifikacji takich samych progów dla wszystkich typów szkół tylko przyjęcia jednolitych progów dla liceów, dla techników w całej Polsce. Z naszych obserwacji wynika, że jak został wprowadzony próg 90 punktów, to raptem w gimnazjach większa ilość uczniów uzyskiwała nie tyle 90 tylko 100. To zadziała, ale gdybyśmy to wprowadzili w technikach no to byśmy otrzymali zmniejszoną subwencję, bo byłoby mniej uczniów. I jeszcze sprawa poruszana przez radnych, czy konwent starostów tym się zajmuje? Jak najbardziej. Na ostatnim posiedzeniu konwentu, który był poświęcony w całości ratownictwu medycznemu, poruszona została sprawa oświaty. Poruszono takie zjawisko jak ciągle zwiększająca się ilość skierowań na nauczanie indywidualne. Mamy prawdopodobnie zjawisko zwiększających się uczniów z dysfunkcjami. Problem jest taki, że my nie dostajemy żadnych ekstra pieniędzy na te dodatkowe nauczanie, podobnie urlopy zdrowotne nauczycieli. To jest ból samorządowców, że nie mając wpływu na podwyższanie płacy nauczycieli, urlopy musimy zmierzyć się z problemem barku pieniędzy. Jeśli jest fakt, że ta dotacja idzie za uczniem, nie został zmieniony klucz, to jedynym wyjściem jest dostosowywanie sieci szkół do sposobu finansowania, inne radykalne cięcia, które trzeba robić aby się w tych środkach zmieścić. Dodatkowo ustawa o finansach publicznych nałożyła na nas kaganiec w postaci niemożności wydawania na wydatki bieżące więcej niż na dochody bieżące. Związek Powiatów Polskich zrywał już rozmowy, przestał przychodzić na rozmowy wspólnej Komisji Rządu i Samorządu Terytorialnego ponieważ żadne z argumentów nie było przyjmowane. I tak wyglądało też przyjmowanie stanowisk wszystkich korporacji samorządu terytorialnego. I co te korporacje zrobiły? Związek Powiatów Polskich, Związek Miast Polskich, Związek Gmin Wiejskich wszyscy razem protestowali pod parlamentem w dwóch sprawach. Jedna to oświata, przyszli ze swoimi projektami ustaw. Samorządy artykułują problem aby były rozwiązane przez osoby biorące odpowiedzialność rządu tym krajem. I drugi problem, w którym samorządy protestują to zwrócić na 8 miliardów na zadania, które są nakładane nowymi ustawami albo rozszerzane albo wzrastają koszty. Zrzeszenie Wójtów, Burmistrzów Województwa Lubuskiego podjął inicjatywę zaskarżenia zgodności wprowadzenia tych ustaw z odpowiednim zapisem konstytucji a ten zapis mówi, że na zadania powinna być przeznaczona adekwatna kwota na ich realizację. Sprawa jest bardzo trudna ale desperacja jest tak wielka, że Związek Miast Polskich zgodził się dofinansować te działania. Jest deklaracja. To tyle przy okazji sprawozdania z naboru do sieci szkół. Dziękuję”.

Przewodniczący Rady Powiatu Jarosław Suski – „Bardzo proszę p. radny Mirosław Olejniczak zgłasza chęć zabrania głosu”.

Radny Mirosław Olejniczak – „Nie chciałbym przedłużać tej dyskusji, bo już odjechaliśmy od tematu. Natomiast cały czas gdzieś tam w tle pojawiają się finanse. W ciągu 10 ostatnich lat nasz powiat realizował zadania oświatowe praktycznie rzecz biorąc na poziomie otrzymywanej subwencji. W ubiegłym roku udział środków naszych na finansowanie zadań oświatowych był w granicach 3% a więc dramatyzowanie czy powtarzanie za przedstawicielami samorządów gminnych, które pojawiają się w mediach, i które przedstawiają sytuację, że do zadań oświatowych dokładają około 30-40% środków, które otrzymuje dana gmina. Tak to jest problem ale u nas przedstawiamy tę sytuację...w przeciągu 10 lat mieściliśmy się w pieniądzech, które dostawiliśmy. I druga sprawa, dotycząca finansowania nauczania indywidualnego, no to rzeczywiście nie ma możliwości. Nie wyraził zgody samorząd...tylko są to koszty, które są zamykane w WSIO. Są to koszty, które mają zwiększony algorytm naliczania na danego ucznia. A więc np.: przy niepełnosprawności sprzężonej 6-krotnie więcej czyli na tego ucznia dostaje powiat 30.000 zł. Oczywiście zdarzają się sytuacje losowe, w ciągu roku uczeń zapada i otrzymuje orzeczenie i wtedy jest problem. Myślę, że miałyby możliwość korzystać z rezerwy 06 Ministra Edukacji i zgłosić nowe zadanie, które powstało w ciągu roku. Odzew jest raczej poniżej naszych oczekiwań. I druga sprawa, na pewno sytuacja oświaty w powiecie nowosolskim wymaga ciągłego monitorowania. Natomiast też nie jest w skazane nadmierne dramatyzowanie. Zmniejszająca się liczba oddziałów, to mniejsze wydatki. Największą pozycją w planach finansowych poszczególnych placówek oświatowych są wynagrodzenia. W niektórych szkołach sięgają 90%. Jeżeli będziemy zestawiali kwoty potrzebne na zabezpieczenie funkcjonowania szkoły to wiemy, że te wydatki, które nie stanowią wynagrodzenia są w granicach 15-20% całości więc są to kwoty niejako niezależne. Jeszcze raz powtórzę mniej oddziałów, mniej wydatków, mniej uczniów, mniej oddziałów, mniej wydatków. Oczywiście stałe koszty pozostają, to jest problem ale przy dzisiejszych technologiach tak jak to miało przy ZSP Nr3, wyłączenie piętra nie generowało jakiś nadmiernych kosztów”.

Przewodniczący Rady Powiatu Jarosław Suski – „Odniosę się tutaj do modelu szkoły jaki zaprezentował p. radny Olejniczak. Jest to model afrykański czyli szkoła pod baobabem. Nauczyciel, kreda, uczniowie. Faktycznie zapominamy o modernizacji, remontach, doposażeniu w nowoczesny sprzęt. Jeśli o tym zapominamy, nie ma sprawy oświata w powiecie nowosolskim funkcjonuje dobrze ale pamiętajmy dobra oświata kosztuje. Proszę p. Starosta chce zabrać głos”.

Starosta Nowosolski Józef Suszyński – „Szanowni Państwo, no muszę się wypowiedzieć do wypowiedzi radnego Olejniczaka bo ta opowieść jest mi znana, bo w zasadzie nic nie trzeba robić, bo subwencja wystarcza, że 90% kosztów to są płace nauczycieli. Tylko pójdę dalej, będę kontynuował to co powiedział przewodniczący. Niech p. radny policzy ile kosztowała modernizacja hali sportowej- 7.000.000 zł. modernizacja Spożywcza ponad 4.000.000 zł. ze środków zewnętrznych ale nie z subwencji. A jeszcze radny Gabryelczyk z subwencji robił inwestycje. Elektryka czy Ogólniaka. Ile nas kosztowała ta inwestycja ponad 2.000.000 zł. Ile nas kosztowała poradnia razem z parkingiem? - 900.000 zł. I można sobie powiedzieć subwencja wystarcza, a liczymy te ogony i niech tak będzie. Tak nie może być. My mamy ambicję, zresztą obowiązek, utrzymania bazy szkoły. Czy Państwo wiecie, że na kolejnych obiektach jest sytuacja taka, że trzeba skądś znaleźć pieniądze na remont dachu. Ogólniak, Nowe Miasteczko, i to są...obowiązek ogrodzenia Nowego Miasteczka z tego się nie wywiązujemy. To nie są koszty, których nie ma. My mamy nakaz Sanepidu i trzeba wykonać. Podobnie był nakaz dla hali Elektryka albo remont kapitalny albo zmodernizować. Patrzmy na tę oświatę w ten sposób, że mamy ją przystosowywać do standardu jak najwyższych do nauczania a nie zostawić status quo i patrzeć jak degradacji ulega cała baza

i mówić, że wszystko jest dobrze. Jeśli chodzi o subwencję, to przed chwilą podjęliście Państwo uchwałę, że z naszych dochodów w tym roku budżetowym dokładamy 1.150.000 zł. I ten nasz udział z roku na rok będzie wzrastał”.

Przewodniczący Rady Powiatu Jarosław Suski – „Dziękuję. Proszę bardzo p. radny Tadeusz Gabryelczyk”.

Radny Tadeusz Gabryelczyk – „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo, ja zacznę od apelu p. Przewodniczącego Suskiego żeby nie realizował moich zapowiedzi. Ja w 2009 r. prognozowałem, że pozorowanie działań w oświacie zakończy się likwidacją szkoły w Nowym Miasteczku i następną szkołą do likwidacji będzie Kożuchów. I Państwo tę pierwszą część zrealizowaliście, może wam się uda dotrzeć do końca kadencji i się okaże, że szkoły w Kożuchowie likwidować nie będziecie, natomiast ona już będzie w stanie opłakany i ilość uczniów będzie minimalna. Więc nie do mnie proszę apelować tylko sprawując odpowiednie funkcje je właściwie wykonywać i wykorzystywać dla dobra mieszkańców powiatu. W ekonomii jest tak, że jeśli coś się uda przewidzieć a od tego są właśnie menadżerowie firm i ludzie wybierani do organów przedstawicielskich to wtedy są niskie koszty. Wtedy jest czas na podejmowanie racjonalnych decyzji. Natomiast jak się tego nie robi bo myśli się, że się zagada problem no to później czasami podejmuje się mało racjonalne decyzje. Rzeczywiście, dzisiejsza dyskusja czy zabrać nauczycielom ich dodatki w moim przekonaniu jest zła. Jest to bardzo trudny zawód i tak się kiedyś mówiło jak chciało się kogoś ukarać „żebyś czyjeś dzieci uczył”. Więc należy się wielki szacunek wszystkim tym, którzy tego trudu się podejmują. Ja ilekroć zabierałem głos to zawsze mówiłem o tym aby nie marnotrawić środków na zbędne obiekty oświatowe. Bo rzeczywiście można pójść w tym kierunku, to są argumenty, które wówczas padały. W 2005 roku były wybory więc były publikacje prasowe więc tutaj mogę bogato tą swoją wypowiedź uzasadnić i pokazać. Nic nie róbmy, bo będą wybory, dodadzą pieniędzy. Nikt nikomu pieniędzy nie doda, bo ich nie ma. Z bardzo wielu powodów. Pan radny Ziarek pyta gdzie są ci ludzie, którzy wprowadzili te reformy. Nawiasem mówiąc nie jedną, bo dzisiaj już wiem, że wszystkie cztery, które miały zbawić kraj nie tylko nie zbawiły ale wprowadziły go w wielką kabałę. No to ja tu spróbuję rozszyfrować. Otóż te wszystkie zmiany wprowadziła koalicja Akcji Wyborczej „Solidarność” i Unii Wolności, premierem był Jerzy Buzek, a wicepremierem Leszek Balcerowicz. Jeden z nich rządził ostatnio całą Europą a drugi ciągle uchodzi za eksperta od zmian. I z tych dwóch ugrupowań powstała Platforma Obywatelska i Prawo i Sprawiedliwość. I ci ludzie przez te ostatnie czasy rządzili z tym, że dla uczciwości trzeba dodać że Pis tylko dwa lata, natomiast koalicja PO-PSL z ugrupowania, którego p. Ziarek kolejną kadencję jest radnym rządzi drugą kadencję. Przypomnę również, że jak proponowaliśmy nową sieć szkół, to sto procent radnych spoza koalicji było przeciw. Mało tego, w haniebny sposób wykorzystano młodzież do walki politycznej i to nie spotkało ani z krytyką ani z oporem nauczycieli. Nie to, że nie wiedzieli, bo gdyby się wstrzymali od głosu, sprawa byłaby załatwiona i dzisiaj rządząc mielibyście łatwiej ale mieszkańcy przede wszystkim mieli by lepiej, bo przecież aby nie podejmować decyzji takich albo mówić że nie mamy pieniędzy na zajęcia dodatkowe, bo to można powiedzieć, że jest to nic te 15 % bo w skali powiatu 500.000-600.000 na przestrzeni lat można by nową szkołę wybudować. Dlatego ja ilekroć się wypowiadam, to mówię, że pozorowaniem działań a tak to do dziś jest nic się nie załatwi. Oczywiście ponosi się wysokie koszty za kreowanie polityki natomiast rzeczywiście rządzi się wtedy jak się odnotowuje i jest się kronikarzem, no ale czas płynie nieubłagane a straconych pieniędzy odzyskać się nie da. I im dłużej on będzie trwał, a minęło już kilka lat i nie było ani jednej analizy, która by pokazywała rzeczywiście jakie są koszty w

poszczególnych obiektach oświatowych, bo wtedy może trzeba było by odpowiedzieć po co w niektórych inwestować. Dziękuję bardzo”.

Przewodniczący Rady Powiatu Jarosław Suski – „Dziękuję bardzo, ja myślę, że czas najwyższy zamknąć tę dyskusję, co niniejszym czynię a chociażby dlatego, że kolejny raz była to dyskusja o historii oświaty w powiecie nowosolskim a nie o jej przyszłości. Dziękuję. Przechodzimy do kolejnego punktu w porządku obrad”.

Ad.9.

Przewodniczący Rady Powiatu Jarosław Suski – „Czy ktoś z Państwa radnych ma uwagi, zapytania do sprawozdania? Nie widzę. Zamykam ten punkt i przechodzimy do kolejnego punktu w porządku obrad: Interpelacje, zapytania i wnioski radnych”
Informacja stanowi załącznik nr 11 do niniejszego protokołu.

Ad.10.

Interpelacje i zapytania pisemne złożyli : Grzegorz Potęga – zał. nr 12 , Zygmunt Muszyński – zał. nr 13, Tadeusz Gabryelczyk – nr 14.

Radny Stanisław Uriadko – „Ja z takim wnioskiem, parę dni temu do p. Starosty Nowosolskiego, do Przewodniczącego Rady Powiatu Nowosolskiego i Kierownika Powiatowego Zarządu Dróg w Nowej Soli wpłynęło pismo mieszkańców ul. Kraszewskiego w Kożuchowie o ujecie i zabezpieczenie w budżecie Powiatu na rok 2013 środków na remont nawierzchni na tej ulicy. To jest droga powiatowa 1048F. Oczekuję odpowiedzi i adresatem wskazana jest pierwsza osoba z wniosku. Drugi wniosek do Powiatowego Zarządu Dróg, aby na ulicy Polnej w Kożuchowie zlikwidować łąkę”.

Przewodniczący Rady Powiatu Jarosław Suski – „Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos w tym punkcie? Nie widzę chętnych do zabrania głosu. Zamykam ten punkt i przechodzimy do kolejnego punktu w porządku obrad”.

Ad.11.

Przewodniczący Rady Powiatu Jarosław Suski – „Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos w tym punkcie? Bardzo proszę Radny Grzegorz Potęga i radny Tadeusz Gabryelczyk”.

Radny Grzegorz Potęga – „Ja chciałbym zabrać głos w dwóch sprawach. W pierwszej w takiej która jest bardzo ważna dla mnie jako działacza samorządowego z kilkunastoletnim stażem. Dotyczy uchwalonego dziś statutu. To jest nasze abecadło i to bardzo dobrze, że mimo tych podziałów które tu nastąpiły udało się tak zrealizować ten pomysł. I sprawa druga, która dotyczy tej dyskusji, która się przed chwilą odbyła. Nie jest tak i nie zabierałem głosu w dyskusji, tam nie było merytoryczności, tutaj lataliśmy po systemie, omawialiśmy szkoły wiejskie. Pojawił się czarny scenariusz... no proszę Państwa, szanujmy swój czas, Proszę Pana Przewodniczącego Komisji i Kultury, jeśli jest taka potrzeba a myślę, że jest ...mówienie realne a nie oderwane od rzeczywistości, nie mówmy o gimnazjach, inny punkt mamy na sesji do omówienia. Szanujmy siebie i taki wniosek , prosba to na przyszłość”.

Radny Tadeusz Gabryelczyk – „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Najpierw wniosek przeciwny do mojego przedmówcy. Ja proponuję Panu Przewodniczącemu

żeby jak najmniej ingerował w dyskusję, znacznie lepiej jest gdy radni się wypowiedzą jak miałyby tą dyskusję ograniczać. Ja nie widzę nic złego w tym, że dyskusja była wielowątkowa. A teraz odniosę się do wystąpienia z poprzedniej sesji, w której Pan radny Fijoł powiedział: „„Szanowny Panie Przewodniczący, Panowie Radni, Szanowni Goście. Jak Państwo wiedzą jestem prawym radnym w tej chwili. Naczelny Sąd Administracyjny wydał pozytywny wyrok z czego jestem bardzo zadowolony. Chciałem podziękować koalicji, która mnie wspierała duchowo i finansowo. Chciałem zwrócić się do radnych lewej strony, tak w skrócie, za umoralnianie, p. Jana, nie zawsze to miało miejsce... bo wydawali wyroki przed NSA. A więc chciałbym usłyszeć jak się do tego odnoszą, jakieś przeprosiny.”... jest tu dalszy ciąg wypowiedzi ale ja już nie cytuję. W związku z tym, że jestem pierwszy z lewej strony, to chciałem się do tego odnieść. Więc ja przeanalizowałem swoje wypowiedzi na kilku kolejnych sesjach, na których tę sprawę omawialiśmy. Część tego wyroku, zwłaszcza początek bardzo mnie satysfakcjonuje. Bo to na jednej sesji podnosiłem ograniczenie możliwości cofnięcia woli w prawie administracyjnym nie jest konstytucyjna, bo to jest najmłodsza dziedzina prawa. Najstarsze jakim jest cywilizacyjne pod pewnymi warunkami można. I tutaj sąd podzielił ten pogląd, nie chcę sugerować, że korzystał z protokołu naszej sesji ale napisał, że uniemożliwienie rademu cofnięcia oświadczenia woli dotkniętych poważnymi wadami z braku publiczno-prawnej regulacji byłoby stawiającym w sytuacji gorszej niż osoby składające cywilnoprawne orzeczenia.-orzekł NSA. Ale w tym samym uzasadnieniu jest również takie stwierdzenie, że radny w szczególnych okolicznościach może cofnąć oświadczenie woli jakim było w tym przypadku zrzeczenie się mandatu i NSA uzasadnia to stanowisko, że poważnymi naciskami funkcjonariuszy partyjnych usiłujących wymusić na radnym określone zachowanie w trakcie głosowania w sprawie wyboru Starosty. W związku z tym, że na sesji w dniu 15 marca p. radny Mirosław Olejniczak, który był jednym z dwóch nazywanych „funkcjonariuszami publicznymi” szczegółowo opowiedział przebieg po co pojechali do radnego, wspólnie z p. posłem Bojko i wtedy nie było protestu, że jest to inaczej, to tym uzasadnieniem jestem troszkę zdziwiony. Powiem tak, no ja nie będę przeproszał p. radnego Fijoła, pierwsze to nie mam za co. A drugie to właśnie uważam, że p. radny Fijoł powinien przeprosić. Całe to zamieszanie wzięło się stąd, że p. radny Fijoł najpierw podpisał porozumienie koalicyjne z PO, a później zmienił decyzję. Więc jeśli się należą przeprosiny to należą się od p. radnego Fijoła radnym tej Rady jak i również mieszkańcom. Natomiast jest jeden akapit, który mnie zainteresował mocniej, w którym p. radny pisze, że koalicja wspierała p. radnego duchowo i finansowo. I o jakim finansowym wsparciu jest mowa, dobrze byłoby doprecyzować. Dziękuję bardzo”.

Przewodniczący Rady Powiatu Jarosław Suski – „Dziękuję. Jeszcze p. radny Fedorczak zgłaszał chęć zabrania głosu”.

Wiceprzewodniczący Romuald Fedorczak – „Szanowni Radni, ja się chciałem odnieść do wypowiedzi Radnego Potęgi, też się nie zgadzam z jego wypowiedzią. W mojej krótkiej przemowie tak to nazwijmy podjął trzy tematy: jedna to są wyniki OKE, ujednoczenie limitów przyjęć do szkół Ponadgimnazjalnych i trzecie, czy egzamin końcowy, gimnazjalny weryfikuje to dopiero egzamin maturalny. Myślę, że te wszystkie trzy tematy są jak najbardziej zbieżne z tym co omawialiśmy na sesji”.

Radny Grzegorz Potęga – „Oczywiście, że w części dyskusja była merytoryczna ale myślę, że to co powiedziałem do tych, do których miało trafić. Dziękuję”.

Przewodniczący Rady Powiatu Jarosław Suski – „Dziękuję. Pan radny Tadeusz Gabryelczyk”.

Radny Tadeusz Gabryelczyk – „Jestem w kłopotliwej sytuacji, ponieważ narażam się przewodniczącemu komisji, której jestem członkiem. Ale jeśli to było do mnie adresowane, to nie dotarło to do mnie”.

Ad. 12.

Przewodniczący Rady Powiatu Jarosław Suski – „Dziękuję. Zamykam punkt sprawy różne. Dziękuję Państwu za udział w sesji i w związku z wyczerpaniem porządku obrad zamykam XXIX sesję Rady Powiatu Nowosolskiego.

Przewodniczący Rady Powiatu
(-) Jarosław Suski

Sporz: I. Flasińska